Nr. 68 (z dod. por.). Dnia 9 marca. Czwartek. Dnia 25 lutego (9 marca) 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym podawany będzie relikwjarz z drzewem Krzyża św. do ucałowania.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 8-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 4-ej po południu, odprawione będą nabożeństwa pasyjne w kościołach: św. Anny (po-bernardyńskim) i św. Jacka (po-dominikańskim).

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Wczoraj tedy rozpoczął się przed paryską ławą przysięgłych wielki proces panamski o przekupstwo, któremu zapowiadają dwunastodniowe trwanie. Natężenie uwagi powszechnej jest olbrzymie; ten bowiem dopiero proces rzuci istotne światło na głębokość i siłę moralnego i politycznego zepsucia sfer parlamentarnych we Francji, gdy tymczasem pierwszy proces nie wykraczał prawie po za sferę finansistów i „rycerzów przemysłu", którzy nietylko nad Sekwaną spotykali się już dość często z ramieniem karzącej sprawiedliwości.

Rozprawami sądu kieruje p. Pillet-Dejardins, jako sędziowie urzędują: Limperani, Adam i Commoy. Składu ławy przysięgłych dotąd nie znamy. Oskarżonymi są: administratorowie kompanji panamskiej: Karol Lesseps i Fontane, senator Béral, deputowani Dugué de la Fauconnerie i Antonin Proust (były minister), byli deputowani: Baïhaut, Sans-Leroy i Gobron, prokurysta „Crédit Lyonnais" Blondin, a wreszcie poszukiwany tak gorliwie—*si fabula vera*—Arton *vel* Aaron.

Karola Lessepsa broni znowu *maître* Barboux, najznamienitszy mówca kratki sądowej we współczesnej Francji. Według uchwały, powziętej przez kolegjum obrończe, zabierze on głos ostatni, rozpocznie zaś turniej obrończy adwokat Rudolf Rousseau, broniący eksministra Baïhauta. Obrońcy postanowili tych sędziów przysięgłych, którzy posiadali lub posiadają akcje lub obligacje kompanji panamskiej, wykluczyć. Zarówno oskarżenie jak obrona zawezwały licznych świadków, w których liczbie znajdują się: Freycinet, Floquet, Ranc, Clémenceau, Yves Guyot, Delahaye, Andrieux, bankierzy: Thierrée i Propper, likwidator Monchicourt, rzeczoznawca Flory i inni.

Zanim Andrieux opuścił Bordeaux, dokąd jeździł dla wygłoszenia obrony w procesie Denayrouze'a, odezwał się także do wyborców Girondy. W filipice swojej, nawiązanej na motywy, których dostarczyła obficie sprawa panamska, wzywał on bulanżystów, monarchistów i socjalistów do koalicji przeciw dzisiejszemu ustrojowi rzeczypospolitej, rządzonej a raczej wyzyskiwanej przez oportunistów republikańskich. Mówca znalazł w Bordeaux chętnie przyklaskujących słuchaczy; departament Girondy nie należy bowiem do zwolenników rzeczypospolitej, wysyła on do izby sześciu monarchistów i bulanżystów a tylko pięciu republikanów. Miasto Bordeaux reprezentowane jest w pałacu Bourbonów przez trzech bulanżystów i dwóch republikanów. Andrieux wybrał dobrze arenę tryumfu dla siebie.

Londyńska *Westminster Gazette* zamieściła interesującą rozmowę z kedywem Abbasem. Przedstawiciel rzeczonej gazety uzyskał bez trudu posłuchanie w pałacu; prezentuje on swego wysokiego interlokutora jako człowieka bardzo sympatycznego i bystrego, o wyrazistych, ciemnych oczach. Kedyw mówił po angielsku powolnie i rozważnie; zapewnił, że nie żywi żadnych uprzedzeń nienawistnych do Anglji, dopiero w Kairze począł zbierać doświadczenia, które nauczyły go sądzić trafnie rzeczy i ludzi. Anglicy niesłusznie oceniają jego kroki i podejrzywają jego zamiary. Wszystko na świecie ma dwie strony, jak mówi przysłowie angielskie; sprawy egipskie wszakże zdają się mieć dla anglików tylko jedną stronę.

Stanie się coś w Kairze? Dobrze. Lord Cromer telegrafuje do lorda Rosebery: „Rzecz ma się tak a tak." Lord Rosebery powiada do Gladstone'a: „Tak jest dobrze." I wówczas postanawia się to lub owo i wykonywa się niezwłocznie i cały Albjon powiada: „Dobrze." I przedstawia się całą historję prasie, która widzi ją tak, a nie inaczej. Proszę mię dobrze zrozumieć. Nie twierdzę, żeby lord Cromer mówił nieprawdę, i owszem, sądzę, że nie potrafiłby tego. Dowiaduje on się wszakże o rzeczach od ludzi, jak ci je słyszą, a ci kolporterzy mogą nie kochać się tak poważnie w prawdzie, jak on, a potem błądzić może i on, jak ja mogę błądzić. Mówiąc to, kedyw śmiał się serdecznie. Wszystko złe pochodzi z tego, że Egipt nie ma swego rzecznika w Londynie, prócz chyba posła tureckiego. Tu znowu kedyw uśmiechnął się satyrycznie.

Anglicy pragną wychować egipcjan do samodzielności, do samorządu, ale jak? Jeżeli egipcjanom nie wolno nigdy ust otworzyć?

Poczem przeszedł kedyw do ostatniej „księgi błękitnej", w której rząd angielski wedle obyczaju przedstawił parlamentowi akty dyplomatyczne, dotyczące świeżego okresu sprawy egipskiej.

— Jakim nicponiem ja być muszę — mówił kedyw — myślałem, czytając tę księgę! Słowo me daję, że nie miałem w głowie krzty tego, co mi tam przypisują. Myślę chyba, że to mój sobowtór tak postępował, nie ja.

Na pytanie, postawione *intervieweroiwi* przez kedywa, czy sądzi, że anglicy opuszczą Egipt, oświadczył on, zakrztusiwszy się przedtem należycie:

— Nie, osobiście w to nie wierzę.

LISTY DO PŁUGA.

Zwycieczki do Kroacji i Dalmacji.

(Korespondencja własna *Kurjera warsz.*)

Fiume (Rieka).

26-go lutego 1893 r.

Ojcze Antoni, siedzę tu od czterech dni. W chwili przyjazdu słońce wyjrzało na chwilę i ubarwiło wszystko dokoła.

Cóż kiedy potem, aż do dziś wieczora, deszczyk drobny, zjadliwy pada bez przerwy.

Była mała przerwa w niedzielę i z tej skorzystałem aby wpaść do Abbazji, ale to chwila jedna. Błoto na ulicach z makadamu; tylko na przejściach flizy. Niebo obrzydliwe — *sirocco*. Ale za to ciepło, ojcze Antoni.

Chodzę i jeżdżę na wycieczki w mojej szarej kapotce, tejże, w której i w pokoju siedzę.

Okna otwierałem na dzień i noc całą, bo mi jakiś jegomość, po którym zająłem czasowo mieszkanie w hotelu Europejskim, przetytunił ściany (wyraz nowy — zamień go innym).

Są fijołki w szparach skalnych. Na niebie ciągi spóźnionych kaczek. Morze jak szyba.

Trochę słońca, na gwałt, bo w pokoju wytrzymać trudno, tak wabi mię widok morza i skał!

O Karście wiesz, co to za pustka skalna. Zanim dojechałem do Fiume, poznałem go dobrze. Przed nim bywały na skałach lasy przeważnie świerkowe. Z nim roślinność prawie ustała. Dzika, siwa, porozdzierana skała. W szczelinach trochę zeschłej trawy, gdzieniegdzie karłowate krzewy i drzewa i te ponasadzane z rozkazu władz, zaledwo 8—10 lat temu wraz z zakazem pasania kóz, które tu największe po Bora (wiatr północny) szkody wyrządzały. Muszę ci przywieźć jedno z ogłoszeń o tem, porozlepianych wszędzie.

Dzięki temu coś się poprawia. Ale cóż za bieda i pustkowie kołem! Z czego żyją ci ludzie, których ubogie, słomą najczęściej kryte chaty widziałem od czasu do czasu?

W każdej kotlince jest najczęściej okrągła lub jajowata przestrzeń, zwykle 6 do 8 sążni kwadratowych, otoczona murkiem z kamieni. Tam naskrobano trochę spróchniałej skały, nagrabiono kupkę liści i sieją i sadzą.

Z okna wagonu radzę się przyjrzeć tej biedzie i tej szalonej pracy.

Otóż ten Karst otacza Fiume i biegnie dalej na południe równolegle z morzem, tworząc pomiędzy sobą a Adrjatykiem Dalmację.

Powiadają i piszą, że widok wybrzeży jest ponury i dziki, a od Sebenico dopiero zaczynają się brzegi ożywiać pod względem roślinności.

Bo co do pamiątek, ciekawych miasteczek i zamków, rzadko gdzie tyle się ma spotkać. Obaczymy.

Około Fiume gorzka rozpacz ogarnia każdego, co lubi lasy i drzewa. Dzikie, napiętrzone, mchem nawet niepokryte siwe skały, na których porozrzucane domki kupkami lub pojedynczo, ku miastu kupki gęstsze.

Każdy taki domek ma w około kilka, a i kilkanaście murków z kamieni niczem nie spojonych. Służą one do zatrzymywania śniegów i deszczów, któreby uniosły trochę ziemi zeskrobanej i naznoszonej, na której wino, kartofle i jarzyny uprawiają.

Patrząc z dołu, widzi się na szarem tle skał piętrowe, rzadko wyższe, Bóg wie przez kogo zamieszkane chałupki, a między niemi sieć sznurków białych, jak jasne nici, w szachownicę porozpinanych. Tak aż do szczytu. Gdzieniegdzie cyprys czarny, rzadko kilka. Gdzie niegdzie dwa, trzy karłowate drzewka, tuja, laur, jałowiec i bluszcz.

Ten bluszcz ratuje sytuację. Ma tyle pomysłów w pokryciu nagości i biedy i tak obrami okna, drzwi, ganeczki, że jakoś weselej na duszy.

Ojcze Antoni, weź na uwagę, że piszę w ponury, dżdżysty wieczór. Nie ręczę napewno, czy te same skały w jasny, wiosenny dzień nie wydadzą mi się ładnemi.

Otóż u podnóża dwóch gór, rozdartych przez szaloną teraz rzekę (Fiumara), wparte do morza stoi Fiume. Miasto stare, stary, dawno znany port.

Miasto, jak każde nad Adrjatykiem, ma zawiłą i niewyraźną przeszłość. Należało do fenicjan, pelasgów, greków, związku liburnijskiego, rzymian, pod nazwą Tersatiki.

W r. 1139-ym biskup z Pola daje miasto w lenną posiadłość hrabiom di Duino, w których ręku aż do XIV-go wieku pozostawało.

Od nich, z ramienia Austrji, przechodzi do krewnego Duinów, hr. Ruperta Walsee, dalej jego brata Wolfganga, który w r. 1491-ym darowuje Fiume imperatorowi Austrji, Fryderykowi III-mu.

Za Karola VI-go Fiume się rozrasta, upiększa, potężnieje. Za Marji Teresy, w r. 1776-ym, wcielone do korony węgierskiej.

Od r. 1809—1814-go posiadają Riekę francuzi, potem austrjacy, dalej węgrzy do r. 1848-go i znów austrjacy, a ostatnio od r. 1868-go weszła w skład korony św. Stefana.

Teraz znaczy port. Po Trjeście i Pola największej w Austrji wagi. Handel bardzo ożywiony.

No, dość już historji i dat, bo widzę, jak wraz ze mną poziewasz, ojcze Antoni.

Obacz, jak teraz wygląda Rieka.

W głębi dużej zatoki półkolem otoczyły wybrzeże gmachy dwupiętrowe, nudne, szare, ale praktyczne. Tu komora, biura żeglugi, szpital, składy olbrzymie i rozmaite ajencje. Ruch dość duży. W niedzielę przybyły do portu cztery statki wojenne austrjackie, kilka olbrzymich żaglowców, kilkadziesiąt mniejszych i sporo drobiazgu niespokojnego a ruchliwego.

(*D. n.*) *Andriolli.*

Odpowiedź raziła kedywa, jak piorunem.

— Jakto! to niemożliwe, przyrzeczenie jest przyrzeczeniem! Honor Anglji jest w grze... Czytałeś pan przecie mowę tronową królowej. Czy nie wierzysz pan jej?

W końcu, gdy wzburzenie kedywa ukoiło się nieco, rzekł do dziennikarza:

— Dziękuję panu za jego otwartość. Bardzo to ładnie z pańskiej strony, że powiedziałeś szczerze, co myślisz; prawdopodobnie jednak jesteś w błędzie.

Br. Z.

Zagon nieuprawiany.

Pod powyższym tytułem w jednym z ostatnich numerów *Tygodnika mód i powieści* zasłużona na polu piśmiennictwa pani Teresa Prażmowska poruszyła kwestję doniosłego dla kobiet znaczenia, wskazując im niewyzyskane dotąd pole pożytecznej pracy.

„Chcę mówić — pisze pani P. — o dozorowaniu chorych nie amatorskiem, nie dobrowolnie przy łożu najbliższych podejmowanem, lecz zawodowem, a zawodu tego pożyteczności nie potrzeba chyba dowodzić. Zawód to zaś, do którego przeznaczoną się być zdaje każda kobieta, nie pozbawiona zalet, stanowiących dodatnią cechę i ozdobę kobiecości."

Nikt chyba nie zaprzeczy słuszności twierdzeniu pani P. i wszyscy chyba jednako odczuwają potrzebę wykwalifikowanych dozorczyń chorych i pojmują, jak rzetelne przysługi oddawać one mogą.

Kobiety nasze pracują już na wielu polach — nie przygotowane naukowo trudnią się szyciem, wyżej wykształcone obierają zawód nauczycielek, ale tak na jednem, jak na drugiem polu jest już dziś przepełnienie; bardzo tylko szczęśliwe zajmują posady kasjerek, panien sklepowych itp., wskutek czego wielka liczba kobiet, mających szczerą chęć do pracy, pozostaje jednak bez zajęcia, dającego środki utrzymania.

W Warszawie Przytulisko kształci wprawdzie kobiety na dozorczynie chorych, ale ich liczba dotąd jest bardzo mała, tak, że nieraz w mieście całem nie można znaleźć dozorczyni rozumiejącej się na rzeczy. Siostry miłosierdzia, bardzo zresztą nieliczne, są zajęte po szpitalach i nader rzadko dozorują chorych na mieście, tak, że działalności ich na tem polu nie można brać w rachubę. Pozostaje tu więc bardzo wiele do roboty i tylko nieco dobrej woli i niekosztownego ani nie zabierającego wiele czasu przygotowania potrzeba, aby stać się pożyteczną dla społeczeństwa pracownicą, zarabiając przytem uczciwie na kawałek chleba.

Dotychczas w domach średnio zamożnych w razie choroby którego z domowników obowiązki dozorczyń chorego biorą na siebie dobrowolnie kobiety, należące do rodziny i jakkolwiek spełniają je z całą gorliwością i poświęceniem, przez nieznajomość rzeczy i istotnych potrzeb chorego, zamiast przynosić mu ulgę, przez zbytnią troskliwość właśnie męczą go i trudzą. A dzieje się to nieraz z poświęceniem nawet obowiązków zawodowych, a więc z uszczerbkiem dla budżetu domowego. W razach takich jakże pożądaną byłaby wykwalifikowana dozorczyni, którejby z całym spokojem można powierzyć opiekę nad chorym? Wydatek na opłacenie jej nie będzie już stratą, lecz oczywistym zyskiem. Albo znów tam, gdzie pani domu nie ma się kim wyręczyć przy gospodarstwie, czyż nie jest także korzystnem, kosztem wynagrodzenia dozorczyni, oszczędzić sobie strat, jakie brak oka gospodyni zawsze w gospodarstwie domowem przynosi?

Więcej jeszcze niż w Warszawie brak wykwalifikowanych fachowych dozorczyń chorych czuć się daje po wsiach, gdzie zatem też otwiera się szerokie pole działania.

Zapewne, że zawód dozorczyń nie da kawałka chleba tysiącom kobiet, szukającym pracy i zarobku, ale jeżeli go da choćby tylko setkom, zawsze już odezwa pani Prażmowskiej przyniesie niemały plon i zasłuży ona sobie na istotną wdzięczność kobiet, które pójdą za jej radą, jak również i tych wszystkich, co z usług ich będą korzystali.

W Anglji, na której wzór powołuje się w swoim artykule pani P., zawód dozorczyń cieszy się wielkiem uznaniem i należy do lepiej wynagradzanych. Nie ulega kwestji, że i u nas będzie o wiele korzystniejszym od zarobku szwaczek lub owych nieszczęsnych nauczycielek muzyki, ofiarujących swoje usługi po 10 lub 15 kop. za godzinę.

K. W.

Zola o Taine'ie.

Jednym z pisarzów, który najwięcej podlegał wpływowi Taine'a i starał się zawsze stosować w dziełach swoich teorje znakomitego estetyka i krytyka, jest bezsprzecznie Emil Zola. Owóż, wiadomo, iż ostatniemi czasy Taine zgoła nie należał do przyjaciół i wielbicieli autora „Rougon-Macquart'ów", że nawet przy ostatnich wyborach do Akademji otwarcie zwalczał kandydaturę przywódzcy naturalizmu.

Gdzie tedy szukać przyczyny rozdźwięku tego między mistrzem a uczniem?

Przyszłość, być może, ciekawą tę zagadkę rozwiąże; dziś bowiem sam nawet Zola nie umie jej rozjaśnić, czego dowodem odpowiedź, jaką na powyższe pytanie dał jednemu z dziennikarzy paryskich.

— Podlegałem — mówił — trzem wpływom, wpływom Musset'a, Flaubert'a i Taine'a. Tego ostatniego czytałem mając lat 25 i wtedy to rozwinął się we mnie teoretyk i pozytywista, jakim jestem. Śmiało rzec mogę, iż zużyłem w książkach moich jego teorje o dziedziczności i wpływach otoczenia (*milieu*), że zastosowałem je w powieści. Bo też metoda jego krytyczna zasadza się na rozważaniu osoby danej w stosunku jej do otoczenia, nie zaś na wyzwalaniu jej z niego; zasadę tę przyjąłem i kierowałem się nią, pisząc sam.

Taine umysłem był wybitnym, systematykiem może, ale wielką inteligencją i głębokim erudytem. Straciliśmy w nim jeden z najrozleglejszych mózgów epoki.

Poznałem go w r. 1864-ym czy 65 ym; pracowałem wówczas w biurach domu nakładowego Hachette'a. Taine mieszkał przy ulicy Bretonvilliers na wyspie św. Ludwika i co wieczór zachodził do ciasnego gabinetu mojego na pogawędkę poufną. Z wielką był dla mnie przyjaźnią i rad mi swoich udzielał. Gdy opuściłem Hachette'a i zająłem się dziennikarstwem, Taine, wielce przezorny, przeląkł się zamiarów moich. Namawiał mnie do dawania lekcyj i sam podejmował mi się ich dostarczyć. Że jednak nie czułem w sobie pedagoga, a pociągał mnie charakter czynny, wojowniczy dziennikarstwa, nie poszedłem za jego radą, ale napisałem do Villemessant'a, a ten otworzył mi łamy *Figara*.

Od tej pory na lat kilka straciłem Taine'a z oczu, spotkałem go zaś znowu u Flaubert'a. Wówczas już stosunki nasze oziębiły się znacznie. Rozdzielały nas nieporozumienia literackie. Zdaje mi się, że prace moje nie trafiały mu do przekonania, co mnie zawsze bardzo martwiło, bo, jak wielu starszych, należałem i ja, powtarzam, do stosujących w powieści teorje jego o wpływach otoczenia. Gdym wystąpił z kandydaturą do Akademji, nigdy nie był zwolennikiem moim. Dzieliło nas coś, czego nigdy dokładnie nie umiałem pojąć. Pozostawałem zawsze w nieświadomości przyczyn zmiany stanowiska jego względem mnie. Kilku wspólnych przyjaciół naszych przyrzekło wprawdzie wyjaśnić mi jego zapatrywania się i zbliżyć nas z sobą, no ale nigdy jakoś do tego nie przyszło...

— A czy zamierza pan kandydować do krzesła po nim w Akademji?

— Tak; po upływie przepisanego regulaminem miesiąca prześlę listowne zgłoszenie.

Na zakończenie rozmowy Zola oświadczył.

— Streszczając się, powtarzam, iż uważam Taine'a za jedną z wielkich inteligencyj epoki naszej i że jako pisarza podziwiam go bez zastrzeżeń.

(=)

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= *Now. wr.* cytuje rozporządzenie pana ministra spraw wewnętrznych, w którem zalecono wszystkim gubernatorom, aby zajęli się dozorem nad dokładną asenizacją wszystkich miast i wsi w państwie. Główna uwaga ma być zwrócona na Astrachań, Baku i inne miasta kraju zakaukaskiego, będące siedliskiem chorób zakaźnych.

= W uzupełnieniu depeszy onegdajszej donoszą nam z Petersburga, iż na ogólnem zebraniu akcjonarjuszów Towarzystwa kolei podjazdowych, po przyjęciu do wiadomości obecnego stanu funduszów Towarzystwa, dopełniono wyborów zarządu, powołując na prezesa p. Pomerancewa, reprezentującego interesy znanych kapitalistów moskiewskich, Derwizów. Na członków zarządu powołano: ks. Michała Ogińskiego, inżeniera Titowa, jenerała inżenierji Struwego, tudzież inżenierów: Enakjewa i Stommę, oraz założyciela rzeczonego Towarzystwa Bolesława Jełowieckiego, który został zarazem dyrektorem zarządzającym. Wybrano następnie siedmiu zastępców członków zarządu, wśród których hr. Tyszkiewicza.

= *Torg. prom. gaz.* donosi, że Towarzystwo warzelne ciechocińskie uznane zostało za niewypłacalne przez ministerjum skarbu i ministerjum dóbr państwa.

= Dzienniki *Petersb. wied.* donoszą, iż na ostatniem posiedzeniu członków komisji zbożowej przyjęto jednogłośnie ustanowienie dozoru fakultatywnego, zależnego od warunków miejscowych, nad działalnością rynków zbożowych wewnętrznych.

= *Graždanin* zapewnia, że nowe prawo o łowieniu ryb w rzekach i stawach publicznych oraz prywatnych będzie stanowczo wprowadzone na wiosnę r. b. Przepisy, o których mowa, niejednokrotnie już przytaczaliśmy za dziennikami petersburskiemi.

= Według informacyj *Graždanina*, ministerjum oświaty postanowiło otworzyć cały szereg nowych szkół rzemieślniczych w różnych miejscowościach państwa.

= *Russk. žizń* donosi, iż prace komisji, zajmującej się sprawą uregulowania dobroczynności publicznej, ukończone będą jeszcze w b. m.

= W *Gaz. polic.* podano o przygotowaniu mleka wapiennego, jako środka dezynfekcyjnego, co następuje: „Wapno niegaszone w dobrym gatunku lasuje się w drewnianem lub glinianem naczyniu z równą lub z nieco większej wagi ilością wody, której nie należy dolewać odrazu, lecz stopniowo, starannie wapno mieszając. Nader jest ważnem, aby wapno nie leżało na dnie naczynia i nie było zbite w jedną masę; potrzeba się starać, aby gruzełki wapna tworzyły jedną warstwę i pochłaniały wodę z dna naczynia. Wapno lasowane powinno być w postaci białego, miękkiego i suchego proszku, wszelkie zaś części kamieniste i ziemiste należy oddzielać; 20 części wapna lasowanego, zmieszane z 80-iu częściami wody, daje mleko wapienne 20%; z chlorku wapna przygotowuje się: 1% słaby roztwór w obliczeniu 32 zołotników na jedno wiadro wody i 2% mocny roztwór przy wmieszaniu do wiadra 1 funta i 32 zołotników chlorku. Słaby roztwór służy do obmywania rąk, moczenia bielizny i rzeczy sukiennych; mocny zaś do obmywania podłóg, ścian i do dezynfekcji wypróżnień."

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono następujące sprawozdanie z działalności i obrotu sum komitetu do niesienia pomocy izraelitom podczas cholery za czas od 13-go grudnia r. z. do 13-go lutego r. b. Dochód wynosił z ofiar 3,317 rs. (kopiejki wszędzie opuszczamy), wydatki główniejsze: na obiady bezpłatne dla ubogich 2,059 rs. w oddziale budowlanym na wynajęcie lokali izolacyjnych, kamerę dezynfekcyjną, urządzenie lecznicy tymczasowej itp. 363 rs., w oddziale herbaciarni i garkuchni 1,717 rs., ogółem wydatkowano 4,859 rs., a po zestawieniu dochodów z wydatkami oraz poprzednim remanentem pozostało w dniu 13-ym lutego do rozporządzenia komitetu 13,700 rs. Garkuchnie na placach: Grzybowskim i Wojennym rozwijają wielką działalność, wydając dziennie od 3 ch do 4,000 obiadów każda, garkuchnia na Solcu tylko po 600 do 700 dziennie. Z herbaciarni wydano w okresie sprawozdawczym: 83,460 porcyj herbaty, a w tej liczbie 17,500 z bułkami. Na Szmulowiznie przy ulicy Radzymińskiej wydaję herbatę wszystkim żądającym.

= Rada miejska warszawskiej dobroczynności publicznej zawiadomiła osoby interesowane, posiadające w szpitalu w Tworkach swoich krewnych jako pensjonarzy II-ej klasy, którzy z uwagi na zajmowane stanowiska w służbie rządowej, bądź też jako wdowy po rzędnikach korzystali z tej ulgi w opłacie, że płacili po 50 kop. dziennie, iż z d. 1-ym stycznia r. b. opłata ta podwyższoną została do kopiejek 75.

= Na wystawie alkoholicznej w Paryżu w grudniu r. z. odbytej, p. M. Sprządzkowski z Łodzi otrzymał medal złoty.

= Podobno wśród przedsiębiorców tutejszych powstał projekt otworzenia przejścia od ulicy Senatorskiej do ulicy Niecałej. W sprawie tej prowadzić się mają układy z właścicielami domów i placów, przez które pasaż prowadzić będzie. Przed 30-tu laty przejście takie istniało, a punktem wyjścia od ulicy Niecałej był dom niegdyś Jakubowskiego, obecnie oznaczony nrem 8-ym.

= Szambelan hr. Juljusz Ostrowski w dniu wczorajszym wyjechał do Petersburga.

= Stan zdrowia Józefa Blizińskiego coraz poważniejsze budzi obawy.

= **Z literatury.**

* W ostatnim numerze wybornie prowadzonego *Jeźdźca i myśliwego* znajdujemy opisy kilkunastu wybitniejszych polowań ubiegłego sezonu, jak w Szepetówce u hr. Józefa Potockiego i w pińczowskiem.

W artykule wstępnym redakcja polemizuje z *Kon. ochotą* z powodu rozdziału nagród pomiędzy tory wyścigowe.

Gruntowna argumentacja tej polemiki zaleca artykuł do powszechnego odczytania.

* Dwa ostatnie zeszyty dwutygodnika *Niwa* odznaczają się starannym doborem artykułów.

Spotykamy tu prace: dra Głąbińskiego (stan rolnictwa współczesnego, dr. Fabjana (z fizjologji zbrodnictwa), dra M. Nenckiego (o cholerze), Br. Chlebowskiego (nowoodnalezione utwory Reja), Ochorowicza (Zapomniana sprawa), M. Moldenhawera (szkoła antropologo-kryminalna, i t. d.

Dział literacki wypełnia dramat Zglińskiego „Jakób Warka".

* W tych dniach opuścił prasę zeszyt 17-ty „Słownika nazwisk zoologicznych i botanicznych polskich", opracowanego i ułożonego przez znanego przyrodnika p. Erazma Majewskiego.

Zeszyt ten obejmuje dalszy ciąg litery S. najobszerniejszej w całym słowniku, a mianowicie od wyrazu *Skalnik mniejszy* do *Sygmarek*.

Niepodobna nie uznawać wytrwałości autora i wydawcy, prowadzącego dzieło mimo strat materjalnych i obojętności tych, dla których właśnie praca ta, jedyna w naszej literaturze przyrodniczej jest przeznaczona.

Lista prenumeratorów jest zbyt szczupłą w stosunku do liczby osób, któreby mogły bez uszczerbku poprzeć wydawnictwo.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Moc przeznaczenia", w Rozmaitościach „Nieszczęśliwi" i „Te, które się szanuje", a w Małym „Dzień i noc".

* Jutro w teatrze Wielkim „Afrykanka" z panną Hellerówną i p. Nouvelli.

* Teatr Rozmaitości daje jutro komedję p. Grajbnera „Fredzio".

* Na jutrzejsze przedstawienie w teatrze Małym złożą się: trzyaktowa krotochwila Mosera „Mężatka-panna" i dwuaktowa operetka Sullivana „Gondoljerzy".

Obie te sztuki zejdą po jutrzejszem przedstawieniu z repertuaru.

* Jutro na scenie teatru Rozmaitości odbędzie się próba jeneralna z jednoaktowej komedji Franciszka Dominika „Dzieci muzy", której pierwsze przedstawienie zapowiedziano na pojutrze.

Nowość tę zaprezentują panie: Mirecka, Szymanowska (córka), pp. Grzywiński, Kruszewski, Owerllo, Prażmowski, Paliński, Staszewski i Wojdałowicz.

* W programie poranku benefisowego p. Bolesława Ładnowskiego znajduje się dwuaktowy obraz dramatyczny p. t. „Stare długi", który świeżo napisał p. Marjan Gawalewicz.

* Oprócz całego szeregu koncertów już zapowiedzianych, sezon bieżący zapisze jeszcze kilka nadprogramowych.

Do takich należeć będzie wieczór benefisowy dyrektora Towarzystwa muzycznego, Zygmunta Noskowskiego, w salach redutowych i koncert pożegnalny p. Hellerówny w sali ratusza.

Szczegóły obu tych uczt artystycznych wkrótce będą podane.

Około koncertu czyni też zabiegi Towarzystwo osad rolnych.

* Słyszeliśmy, iż Łódź pozna wkrótce p. Hellerównę—na koncercie.

Układy, zawiązane z artystką przez dyrekcję tamtejszego teatru, podobno do skutku nie doszły.

* Teatr Victoria w Łodzi wystawia we czwartek na benefis wielce pożytecznej artystki, pani Aleksandry Trapszowej, po raz pierwszy krotochwilę Blumenthala i Kadelburga „Podróż na Wschód".

W sobotę powtórzona będzie „Walka kobiet".

We środę dawano przedstawienie w zgierskim teatrzyku p. Skierta, gdzie wobec licznie zebranej publiczności personel komedjowy teatru łódzkiego odegrał z powodzeniem ostatnią komedję Przybylskiego „Wejście w świat".

* W dniu wczorajszym znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 585, Rozmaitości 520, Małym 177; na koncercie Towarzystwa muzycznego w salach redutowych 510; na wystawie etnograficznej 36.

= W Towarzystwie muzycznem.

(*St. Ciech.*) Dzięki udziałowi we wczorajszym koncercie pani Hochedlingerowej, program mógł poszczycić się tak wspaniałem dziełem, jakiem jest niewątpliwie sonata Beethovena nosząca tytuł: „Pożegnanie, nieobecność i powrót" (op. 81a Es-major).

Pomimo romantycznego tytułu programowego, dzieło to utrzymane w formach plastycznych, niewybiegających po za szranki klasyczne.

Pochodzi ono z epoki najzupełniejszej, iście męskiej dojrzałości Beethovena (r.1809—10), dla wykonawcy zaś przedstawia trudności nietylko techniczne natury.

Owładnięcie podobnem dziełem wymaga również dojrzałości artystycznej, ożywczej, bez której poemat Beethovena stanie się poprostu suchą, bezbarwną mumją.

Wykonanie tej sonaty przez p. Hochedlingerową, wogóle bardzo poprawne i staranne, pod względem technicznym nawet błyskotliwe, zadziwiło słuchaczów nader poetycznem traktowaniem środkowego *adagio*, w którem usłyszeliśmy rzeczywiście pełną tęsknicy pieśń Beethovena.

Szczery oklask słuchaczów stanowił zasłużoną podziękę za wydobycie na estradę tego przepięknego dzieła.

Scherzo (E-minor) Mendelssohna oraz prześliczna parafraza Saint-Saënsa, na temat chóru derwiszów z muzyki Beethovena do dramatu „Ruiny Aten", były nowościami wśród popisu p. Hochedlingerowej, której gra zdobywa sobie coraz więcej znaczenia artystycznego.

Popisów instrumentalnych dopełnił udział skrzypka p. Feliksa Anger'a, znanego solisty w orkiestrze p. Bullerjahna.

Młody ten artysta wykonał zawsze piękną fantazję Ernsta na tematy z op. „Otello" Rossiniego oraz „Serenadę" Czajkowskiego i taniec hiszpański („Jota aragonesa") Sarasatego, ujawniając nietylko wyborną szkołę, lecz i spory zasób indywidualnego poczucia.

Prawdziwie młodzieńczej świeżości głos panny Rose d'Alembert (uczennicy p. Horbowskiego) przypomniał słuchaczom zbyt zapomnianego melodystę niedawnej przeszłości, mianowicie Belliniego w arji z op. „Romeo i Julja".

Dwie pieśni Moniuszki i Maszyńskiego (wyróżniająca się szczerem uczuciem piosenka „Serce pęka mi z bólu"), oraz ofiarowana nad program niezapomniana dotąd „Kalina" Ign. Komorowskiego dopełniała tego udatnego pod każdym względem popisu.

Pomimo niepotrzebnej i nieusprawiedliwionej tremy, pan Jarońaki, występujący wczoraj jako tenor, wykazał materjał wokalny o przyjemnem brzmieniu i rozległej skali.

Niepokój nerwowy nie mógł co prawda licować z taką cavatiną z „Fausta", utrzymaną w szerokich zarysach melodyjnych, w każdym jednak razie p. Jarońaki wykazał wynik studjów poważnych, zasługujących na odpowiednie zużytkowanie.

= Przytulek rekonwalescentów.

W dniu wczorajszym odbyło się doroczne posiedzenie członków zarządu przytułku dla rekonwalescentów, wychodzących ze szpitali, na którem po zagajeniu przez przewodniczącego posiedzeniu wiceprezesa, marszałka Dziekońskiego, zaznaczającego zasługi pierwszych założycieli w mieście naszem tej instytucji pp.: Władysława Wołowskiego i Aleksandra Makowieckiego, tudzież fundatorów przytułku pp. Kamilli i Henryka Lewy, odczytano sprawozdanie z całorocznej działalności i obrotu funduszów.

Na wniosek p. Rentla, co do przyjmowania do przytułku rekonwalescentów po przebyciu choroby w domu, wywiązała się dłuższa dyskusja, w której rezultacie postanowiono tylko w razach nadzwyczajnych za poświadczeniem lekarza przytułku przyjmować rekonwalescentów tej kategorji, pozostawiając jednakże pierwszeństwo wychodzącym ze szpitali.

W końcu posiedzenia, po załatwieniu jeszcze niektórych kwestyj administracyjnych, przystąpiono do wyboru członków zarządu, do którego ponownie jednomyślnością głosów wybrani zostali: jenerał Sokrates Starynkiewicz, jako prezes; na wiceprezesów zaś pp.: Albin Dziekoński i Józef Rentel; na kontrolerów pp.: Makowiecki i Rodkiewicz; na kasjera p. Rawicz; na sekretarza p. Czesław Gąsowski i na opiekunów: oddziału dla chrześcijan p. Rentel i dla starozakonnych p. Henryk Lewy.

= Pensjonat leczniczy.

W zakładzie wodoleczniczym w Czarnieckiej górze pod Niekłaniem już w r. b. utworzony zostanie pensjonat leczniczy dla chorej młodzieży, przeważnie szkolnej, dla której potrzebne byłoby przeprowadzenie kuracji w lecie.

W pensjonacie tym stosowane będą kuracje djetetyczne, a nadto chorzy mogą otrzymywać kąpiele i wszelkie wody mineralne.

= Stypendjum.

Zmarły w XVII-ym w. mieszczanin nieszawski Jan Krzywda testamentem, sporządzonym w d. 27-ym lutego 1637-go r., przeznaczył cały swój majątek, na owe czasy ogromny, bo 80,000 wynoszący, na różne cele instytucje filantropijne.

Suma ta zahypotekowaną była na majątku m. Torunia i z procentów od niej w wysokości 2,500 rocznie, między innemi, wyznaczono na stypendja dla trzech młodzieńców z Nieszawy kształcących się, w wysokości 220 rocznie, na utrzymanie i powiększenie funduszów szpitala nieszawskiego 380 rocznie, oraz na utrzymanie orkiestry przy kościele i nauczyciela śpiewu i muzyki kościelnej 1,090.

Reszta legatu przeznaczona na stypendja dla osób duchownych.

Może znajdzie się jaki zstępny ofiarodawcy, któryby miał prawo do korzystania z pomienionych stypendjów?

Stypendja te obecnie wakują.

= Nowe hamulce.

W hamulcach parowych, automatycznie działających przy wagonach pociągów na kolejach, wciąż czynią różne ulepszenia, mające na celu zapewnienie zupełnego bezpieczeństwa podczas hamowania.

Obecnie takie ulepszenia poczynił rodak nasz inżenier-technolog, p. Roman Krajewski.

P. Krajewski robił próbę ze swemi hamulcami we Francji i w Szwajcarji, a obecnie uczyniwszy podanie do departamentu o przywilej na swój wynalazek, ma także próbę urządzić na naszych kolejach.

P. Krajewski przyjedzie w kwietniu, pragnie bowiem sam próbami kierować.

= Pasza do Niemiec.

Przedsiębiorca gdański, Rossner, za pośrednictwem ajentów prowincjonalnych zakupił w okolicach Kazimierza i Nowej Aleksandrji znaczne partje słomy prasowanej, siana i koniczyny.

Pasza z chwilą ustalenia się żeglugi będzie spławiona na galarach do Gdańska.

= Konkurs fryzjerów.

W gronie pracowników kunsztu fryzjerskiego poruszono projekt konkursu na najgustowniejszą fryzurę damską.

Szczegóły pomysłu będą ogłoszone po porozumieniu się inicjatorów z szerszym ogółem przedstawicieli tego fachu.

= Z Wisły.

Stan wody na Wiśle wynosi stóp 9 cali 8.

Poziom obniża się w dalszym ciągu.

Lekarze powiatowi zawiadomili władzę, iż w miejscach nawiedzonych przez powódź stan zdrowia mieszkańców jest zadowalniający, lecz w celu zapobieżenia mogącym wyniknąć skutkom zawilgocenia, domy zalane należałoby koniecznie osuszyć.

= Przed sezonem.

Zbliżający się sezon wiosenny wywołuje ruch pomiędzy rzemieślnikami.

Chcąc się zaopatrzyć w towar i przygotować materjał do zbytu, licznie zgłaszają się oni do kas rzemieślniczych z prośbami o pożyczki.

W kasach znajdują się obecnie fundusze, przeto żądania kandydatów szybko są uwzględniane.

= Morka.

Spadek wody w Wiśle jest zbyt powolny, powodem tego jest silny wiatr przeciw prądowi rzeki.

Wiatr tego rodzaju przewoźnicy zowią „morką", jako od strony morza idący.

= Rzeki przy kolei.

Narew pod Nowogieorgiewskiem od wczoraj opadła o pół stopy i poziom dzisiaj wynosi $10^3/_4$ stóp po nad zerem, Wkra w tymże punkcie $6\frac{1}{4}$ stóp nad zerem, Wisła 1·63 sąż.

Wisła cokolwiek wezbrała, a to z powodu ruszenia zatoru pomiędzy Bielanami a Jabłonną.

Bug pod Dorohuskiem wczoraj puścił, lody jednak dość spokojnie spływają i mostom kolejowym nie zagrażają.

Z innych punktów linji otrzymano wiadomości pomyślne o stałem obniżaniu się wody.

Obecnie więc z liczby rzek, przerzynających plant kolei nadwiślańskiej, tylko Narew stoi pod lodem, wszystkie inne puściły.

= Opóźnienie pociągów.

Wczoraj, wskutek silnego wichru, pospóźniały się pociągi na kolei nadwiślańskiej, z których ważniejsze zaznaczamy.

Pociąg osobowy nr. 2, wychodzący z Warszawy o godz. 11-ej min. 40 wieczorem, przybył do Iwangrodu z opóźnieniem 20 minut i oczekiwał na skrzyżowanie z również opóźnionym pociągiem osobowym nr. 1-szy, idącym w odwrotnym kierunku.

Opóźnienia te niekorzystnie wpłynęły na bieg innych pociągów, oraz i pociągu pocztowego nr. 3, który przyszedł z Kowla do Warszawy, zamiast o godzinie 2-ej po południu, o 40 minut później.

Powyższe opóźnienia nie przeszkodziły podróżnym przesiadać się do skombinowanych pociągów kolei obcych na stacjach granicznych.

= Schwytany.

W niedzielę, w południe, pod Bałutami w Łodzi, w domu Macieja Drzazgały, schwytany został niebezpieczny bardzo opryszek, Romuald Karczmarkiewicz, znany pod imionami Olka lub Romana.

Schwytanie ptaszka przedstawiało bardzo wiele trudności, gdyż po kilka razy na dzień zmieniał miejsce pobytu.

Jest to człowiek 27-letni, blondyn, wysoki, dobrze zbudowany, ubrany bardzo elegancko.

Wyśledzony i ujęty został przez porucznika Kossowskiego, naczelnika straży ziemskiej w Łowiczu.

= Przytrzymani.

Na poddaszu domu pod № 2-im za Żelazną Bramą ujęto Emilję Sibicką, która ze skradzioną bielizną zabierała się do odwrotu.

W sklepie pod № 14-ym przy ul. Podwale przytrzymano Lejzora Meljocha, który skradł kobiałkę, zawierającą kilkanaście rubli w drobnej monecie.

Pod № 65-ym przy ul. Dobrej w składzie węgli ujęto Szczepana Guzolskiego w chwili, gdy wyłamywał drzwi, prowadzące do składu.

Wreszcie stwierdzono, iż kradzieże spełnili: pod № 47-ym przy ul. Miłej Estera Arbajtelowa i pod № 85-ym przy ul. Żelaznej Dawid Mieszek.

= Oszustwo.

Właścicielowi sklepiku wiktuałów, Janowi Pieczyńskiemu, stale dostarczał kartofli, kapusty i różnych warzyw, a nawet nabiału Bronisław Sekesz, kolonista z pod Warszawy.

Rachunki były regulowane co miesiąc.

Onegdaj, zamiast Sekesza, zjawia się inny włościanin i oznajmia, iż przywiózł dla Pieczyńskiego masło oraz jaja, prosząc zarazem w imieniu chorego kolonisty o uregulowanie rachunku, lub zaliczenie pieniędzy, bardzo potrzebnych.

Sklepikarz, nie podejrzewając podstępu, dał włościaninowi 50 rs.

Nazajutrz, t. j. wczoraj, przyjechał Sekesz i, jak się okazało, nikogo nie przysyłał, ani też nie chorował.

Oszust więc za kilka kóp jaj i 10 funtów masła otrzymał 50 rs.

= Zniknięcie.

Przed kilku dniami wyszedł z domu pod № 19-ym przy ul. Włodzimierskiej 13-letni Marjan Smoleński i dotychczas nie powrócił.

Wszelkie poszukiwania, przedsiębrane przez zaniepokojonych rodziców, nie doprowadziły do rezultatu.

= Wściekły pies.

W dniu wczorajszym na rogu ul. Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej ukazał się wściekły pies, który rzucał się na przechodniów i psy.

Z ludzi nikt na szczęście nie został pokąsany, a chore zwierzę zabił stróż domu, Jan Markiewicz.

= Ospa.

W domu pod № 4-ym przy ul. Nowogrodzkiej wszystkie dzieci stróża, Franciszka Gajewskiego, zachorowały na ospę.

Lekarz miejski, dr. Gawryłow, zarządził dezynfekcję.

= Skutki wichury.

Oprócz szkód spowodowanych wczorajszą wichurą, a zaznaczonych w porannem wydaniu *Kurjera*, stwierdzono jeszcze następujące:

Dachy zostały zerwane z domów: prd № 77-ym przy ul. Gęsiej i pod № 68-ym przy ul. Miłej.

Na terytorjum Targówka, w gm. Brudno, zawaliła się szopa, w której spał Andrzej Buczyński.

Oprócz bolesnych potłuczeń, ważniejszego szwanku nie doznał.

Na Przemysłowej przewrócił się parkan długości przeszło 30 sążni.

Na Pradze, Szmulowiznie i Kamionku znaleziono 15 przewróconych parkanów.

Wreszcie w wielu ogrodach za rogatką wolską zostało wyrwanych sporo drzew.

= Poparzenia.

Wczorajszego wieczora pod № 30-ym na Starem Mieście 12-letni Witalis Albrecht, biegając około stołu, przewrócił na siebie samowar z gotującą się wodą.

Chłopiec uległ dotkliwym poparzeniom na twarzy, szyi i rękach.

Po udzieleniu doraźnej pomocy, odwieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus.

Na Czystem, w mieszkaniu Teofili Dąbkowskiej, wskutek rozlania benzyny wynikł pożar.

Dąbkowska i siostra jej Karolina Finkówna, gasząc ogień, doznały bolesnych poparzeń.

= Pożary.

Wczoraj, o godz. 9-ej wieczorem, w domu pod № 2-im przy ul. Nowy Świat, w poprzecznej oficynie na 2-giem piętrze, w mieszkaniu dra Kwaśniewskiego, zapaliła się belka, wpuszczona do komina.

Ogień ugasił oddział nowoświatowy.

Dr. Kwaśniewski ofiarował dla straży na poczęstunek rs. 5.

O godz. 12-ej oddział nalewkowski zawezwany został do pożaru przy ul. Zakroczymskiej pod № 15-ym.

Okazało się jednakże, iż paliła się tam tylko słoma na śmietniku, wskutek czego straż powróciła z połowy drogi.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pod d. 7-ym b. m. pisze:

„Dla powiatu łódzkiego zorganizowano oddział sanitarny, ze 150-iu osób płci obojga, po kilka z każdej gminy.

Wczoraj rozpoczęły się wykłady w szpitalu Towarzystwa akcyjnego Izr. K. Poznańskiego, obznajmiające sanitarzystów ze sposobami dezynfekcji lokalów, podawaniem pierwszej pomocy chorym oraz ich pielęgnowaniem.

Wykłady będą trwały do świąt wielkanocnych, pod kierunkiem lekarza powiatowego dra Wieliczki i lekarzy szpitalnych: dra Cohna i dra Przedborskiego.

Na przedstawienie lekarza powiatowego, doktora Wieliczki, władze miejscowe zarządziły, ażeby wszyscy właściciele majątków ziemskich, dzierżawcy lub zarządzający oraz fabrykanci i gospodarze polecili doprowadzić do należytego porządku mieszkania wszystkich oficjalistów i robotników swoich, t. j. ażeby ściany w mieszkaniach były wybielone, podłogi wymyte i wszelkie nieczystości starannie usuwane.

We wsiach Gatka i Rokicie pod Łodzią zachorowało kilkoro dzieci włościańskich na ospę; środki zaradcze zarządzono.

Świeżo zawarto tranzakcję, na mocy której posesja p. Hermana przy ul. Piotrkowskiej, naprzeciwko heinzlowskich zakładów fabrycznych, przeszła na własność p. M. Helmanna, jednego z najpoważniejszych komisjonerów tutejszych.

Znajdujące się na posesji zabudowania nowonabywca usunie, stawiając natomiast trzypiętrową z takiemi oficynami kamienicę, której budowę rozpocznie w lipcu r. b.

Jak się podniosła wartość posesyj łódzkich w dzielnicach, położonych w środku miasta, świadczy suma szacunkowa, ofiarowana przez p. Helmanna za powyższą posesję.

Zapłacił on 72,000 rs., gdy tymczasem tę samą nieruchomość przed 25-iu mniej więcej nabył p. Herman za rs. 1,400.

Firma „Rohr i Sief” buduje przy ulicy św. Benedykta dwupiętrowy gmach, w którym pomieści tkalnię ręczną wyrobów konfekcyjnych z wełny o 90-iu blizko warsztatach; fabryka powyższej firmy dotychczas mieści się w gmachu fabrycznym pp. Vive i Feder.

D. 25-go b. m. odbędzie się ogólne zebranie akcjonarjuszów Towarzystwa akcyjnego wyrobów półwełnianych Rudolfa Kindlera w Pabjanicach.

Petrokowskija gubern. wied. w ostatnim swoim numerze notują 16 większych kradzieży, zameldowanych policji, a dokonanych w Łodzi w ciągu dwóch tygodni; wartość skradzionych rzeczy wynosi przeszło rs. 4,184.

Ten sam organ donosi o napadzie, dokonanym na ulicy; 12-letniej dziewczynce Ninie Andruszczenko (córce tutejszego sędziego pokoju) zrabowano portmonetkę z pieniędzmi.

Nocy dzisiejszej kilkunastu drabów, uzbrojonych w drągi, usiłowało dostać się do fabryki p. Kestenberga, w posesji p. Abla, przy ul. Średniej, lecz posłyszał dobijanie się ich stróż nocny i zawiadomił policję, która przybyła niezwłocznie z patrolem w kilka koni i rzezimieszków spłoszyła.”

NOTATNIK TERMINOWY.

— Do d. 11-go marca zarząd kolei terespolskiej przyjmować będzie deklaracje na wykonanie robót przy rozszerzeniu plantu odnogi brzesko-chełmskiej. Roboty są następujące: murowanie opór mostów z płytowanych kamieni polnych 640 sażeni sześciennych; oblicowanie bordiur i węgłów kamieniem ciosowym 200 s. kw.; kamienie pod formy 240 stóp sz.; ścian szpuntpalowych do urządzenia fundamentów mostów 450 saż. bież.; brukowanie stożków i skarp nasypów 200 saż. kw.; wzmocnienie skarp nasypów 300 saż. kw. Wadjum wymagane w wysokości 10%. Roboty mogą być oddane razem lub częściowo.

— Do d. 12-go marca komisja likwidacyjna Towarzystwa akcyjnego warszawskiej fabryki machin, narzędzi rolniczych i odlewów przyjmować będzie zgłoszenia piśmienne osób, mających jakiekolwiek pretensje do wspomnianego Towarzystwa. Po upływie tego terminu rozporządzalne fundusze rozdzielone zostaną pomiędzy akcjonarjuszów.

— D. 12-go marca, o godz. 1-ej po południu, w sali ratuszowej, odbędzie się pierwszy odczyt na rzecz Osad rolnych dra filozofji Juljana Ochorowicza p. t. „Z tajemnic kapłanów egipskich”.

ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa donoszą nam pod d. 5-ym b. m.: „Wczorajsze pierwsze przedstawienie „Flirtu” Bałuckiego było wielką owacją dla zasłużonego autora tylu prac scenicznych. Publiczność przepełniła niewielki teatrzyk, tak, iż orkiestrę usunąć musiano, a na jej miejscu w trzech rzędach krzeseł zasiadły przeważnie panie. Dotąd zazwyczaj pierwsze przedstawienia sztuk Bałuckiego odbywały się bez jego obecności. Przyjaciele, których wielu liczyć musi w rodzinnem swojem mieście, dawali mu w antraktach znać o powodzeniu sztuki i raportowali o zachowaniu się publiczności. Autor siedział w domu, zapewniając, iż denerwowałyby go zarówno nieprzychylne, jak i życzliwe przyjęcia. Przy wystawieniu „Flirtu” po raz pierwszy odstąpił Bałucki od tej zasady i wraz z rodziną przybył na przedstawienie. Należy również zaznaczyć, iż sam kierował próbami, informował ogół artystów i artystek, to też widowisko całe poszło nadzwyczaj składnie, a sztuka zdobyła sobie niezawodnie trwałe powodzenie. Po pierwszym zaraz akcie wywołano Bałuckiego sześć razy. Akt drugi, rozgrywający się w salonach Sukiennic, na wystawie sztuk pięknych, przy elektrycznem oświetleniu, rozentuzjazmował publiczność krakowską, świadomą, iż miejsce akcji jest rzeczywiście publiczną szkołą flirtu. Aktualność ta pomysłu, przy nadzwyczaj starannej, rzec można wykwintnej wystawie, z nowemi całkiem dekoracjami, dalej żywa i pełna humoru gra aktorów, wywołała, jakby powiedział włoch: fanatyzm zadowolenia. Nietylko mężczyźni, lecz i kobiety oklaskiwały autora i aktorów, a wywoływaniom nie było końca. Po akcie trzecim wręczono autorowi wspaniałą palmę z krótkim na szarfach napisem: „Michałowi Bałuckiemu”. Akt ten kilka razy przerywała publiczność grzmiącemi oklaskami. Niebywałego tego powodzenia lwia część jest własnością aktorów, którzy wszystkie wytężyli siły, aby dopomódz do sukcesu. Siennicka w roli Zofji Płonickiej nigdy dotąd nie okazała w takim stopniu swojego talentu. Była w całej sztuce doskonałą. Wojnowska (Flora), Siemaszkowa (Flirtowska), Trapszówna (Fela), Nawrocka (Julja), Koźmin (Julja) urządziły sobie wyścig o zdobycie uznania widzów. Z mężczyzn Flirtowskiego grał z miarą i humorem Sobiesław, zamało przecież był wiejskim szlachcicem, Siemaszko (Żabski), Rygier (Murski), Solski (Kochański), Ruszkowski (Dzikiewicz), Śliwicki (Gładkowski), Werner (Płonicki) ku zadowoleniu publiczności i autora wywiązali się z ról. Liczne grono literatów i dziennikarzy składało Bałuckiemu powinszowania z powodu rzetelnego sukcesu.”

× Riesenberger w pułapce. Burmistrz miasta Cincinnati, Mosby, w przystępie złego humoru, wydał rozporządzenie, wzbraniające przedłużania po za godzinę północy zabaw tańcujących sobotnich, wychodząc z zasady, iż bale te właśnie niemoralnie bardzo na ludność miejscową oddziaływały. W d. 18-ym z. m. rozporządzenie to po raz pierwszy wprowadzono w życie, niebawem wszakże policja natknęła się na opór i to opór sprytny bardzo i zabawny. Jedno z miejscowych stowarzyszeń niemieckich, około 400 członków z grona najzamożniejszych obywateli miasta liczące, wystąpiło pewnej soboty z balem maskowym. Bawiono się ochoczo, gdy oto z uderzeniem 12-ej zjawił się na sali policjant Riesenberg, wzywając obecnych do rozejścia się. Częstując go obficie cygarami i winem, zwolna wyprowadzono urzędnika za drzwi sali balowej i zatrzaśnięto mu je przed nosem, i jednocześnie na dany znak wszystkie pozamykano wejścia, prowadzące do kamienicy. Policjant znalazł się tedy w pułapce, ani pukania, ani prośby, ani groźby nic nie skutkowały, nikt na nie nie zwracał uwagi, wreszcie zrozpaczony Riesenberg stanął na podwórzu od ulicy i jął wygrywać na świstawce cały szereg sygnałów alarmowych. Policja, patrole, a za niemi tłumy ludu zgromadziły się niebawem przed bramą domu, za którą bez przerwy rozlegały się sygnały uwięzionego policjanta. Wreszcie zjawiła się i straż ogniowa w komplecie, co wszystko razem najmniejszej nie sprawiało różnicy tańcującym na górze. Władze policyjne nie miały mandatu aresztowania kogokolwiek, nie służyło im więc prawo użycia siły i gwałtu. Komiczna wysoce sytuacja przeciągnęła się do godziny 5-ej zrana, t. j. do końca balu. O tej porze dopiero muzyka umilkła i pogaszono światła, a uczestników zabawy, jak stali w maskach, całą bandą poprowadzono do komisarjatu, gdzie spisano z nich protokuł. Ale bal się udał...

× Kolonizacja w Argentynie. Akcyjne Towarzystwo kolonizacji żydowskiej postanowiło urządzić w Buenos-Ayres „Radę kolegjalną” przynajmniej z trzech członków dla zarządzania kolonjami żydowskiemi w Argentynie, któraby zastąpiła dotychczasowego jednego administratora. Członkami rady mają być wyłącznie inteligentni żydzi z Rosji.

× Wystawa w Pradze. W połowie kwietnia r. b. związek malarzy czeskich w Pradze (*Rudolfinum*) otwiera specjalną wystawę sztuk pięknych, w której jednak, stosownie do zatwierdzonego programu, mogą przyjąć udział i artyści obcokrajowi. Na wystawę tę kwalifikują się nietylko dzieła dłuta i pędzla, ale nadto sztychy i t. p. reprodukcje; wyłączają się dzieła już znane na wystawach w Pradze i wszelkie kopje. Deklaracje należy złożyć w kancelarji „Rudolfinum” najdalej do d. 26-go b. m., same zaś dzieła przesłać przed d. 15-ym kwietnia, na ten dzień bowiem naznaczono otwarcie wystawy.

× Prawdziwi amatorowie. Match homeryczny Terronte'a i Corre'a, rozegrany w galerji maszyn, nic dziwnego, że w wielu osobach gwałtowne wzbudził uwielbienie do sportu kołowego i bicyklów. To też w tłumie, przyglądającym się walce zapaśników, w jeden dzień tylko niedzieli zginęło 30 bicyklów, na chwilę przez właścicieli pozostawionych bez opieki.

× Energiczne postanowienie. Więcej pokojowo usposobionych mieszkańców stanu Texas—bo i w dzikiej tej okolicy trafiają się pokojowo usposobieni mieszkańcy—wzburzyły wielce często powtarzające się wypadki *lynch*'u, a szczególniej doraźna egzekucja na pewnym murzynie, nazwiskiem Smith, którego niedawno, bez sądu, w okrutny zamordowano sposób, za to, iż uwiódłszy młodą dziewczynę, zadusił ją potem. Pokojowo zatem usposobieni mieszkańcy stanu Taxas umyślili klin wybić klinem, i na publicznem zgromadzeniu postanowili każdego, ktoby w *lynch*'u brał udział, bez miłosierdzia *linch*'ować. Wobec energicznego postanowienia tego rodzi się obawa, azali stan Taxas w krótkim czasie nie wyludni się doszczętnie.

BAŃKI MYDLANE.

Gapski wybiera się do teatru.

— Co dziś grają?

— „Wesele Figara”.

Gapski zastanawia się.

— Jakto, w poście?...

*

Rzetelna skłonność.

— Nie wiedziałem, że panna Marja ma skłonność do malarstwa.

— Panna Marja? Ależ znam ją od lat kilku! O ile mi wiadomo, nie potrafi nakreślić prostej linji na papierze.

— To też ja nie twierdzę, że panna Marja potrafi nakreślić prostą linję; twierdzę tylko, że ma skłonność do malarstwa.

— Z czegoż to wnosisz?

— Przecież jest narzeczoną malarza.

*

Nie chodź, dziewczę, nad rzekę, na łąkę,
W cudną, jasną nockę księżycową,
Z sercem pełnem romantycznych wrażeń,
Z pełną marzeń tajemniczych głową.
Szumi rzeczka w nocy cichej głuszy,
Bieli pianą kamieniste spadki,
Opowiada rozmruganym gwiazdom
Wiecznie jedne i te same gadki.
Po nad brzegiem, nad urwistym brzegiem,
Kąpiąc w czystej swe korzenie wodzie,
Stoją wierzby pokręcone dziwnie,
A pod niemi drżą rybackie łodzie.
Szumi wietrzyk, coś szepce-ć do uszka,
Jak sam tylko szeptać zcicha umie;
To zmarszczkami toń wody pokrywa,
To listowiem potrząsa i szumi.
Księżyc, gwiazdy, wierzbowe pnie nagie,
Szum listowia w cisz nocnych zaklęciu,
Łodzie drżące i rzeczułki gadki—
Cóż tu może zaszkodzić dziewczęciu?

Ach, nad brzegiem, jako robak w kwiecie,
Wylęgnięte pod załomem skały,
Żmije, w gnieździe skręcone plugawem,
Pod wierzb starych konarami spały.
A nuż kroki po nadbrzeżnym piasku
Czujność ockną złośliwego gadu?
Z sykiem głowę podniesie, pogrozi
Żądłem, pełnem zabójczego jadu...
Bo, dziewczyno, w księżycu, na łączce,
Gdzie wierzb szumy spływają na wodę,
Żmije chętnie napawają jadem
Myśl dziewiczą i serduszka młode...

— Komitet kolonij letnich uważa za obowiązek swój podać do wiadomości publicznej, że osoby, któreby pragnęły w jaki bądź sposób drogą składek publicznych przyczynić się do zwiększenia funduszów rzeczonej instytucji, winny z zamiarem swoim zwrócić się do jej przewodniczącego dr. St. Markiewicza (Miodowa 3) celem wyjednania odnośnego pozwolenia władzy policyjnej i podania wiadomości o tem do pism. Wszelkie zatem jakoby na ten cel zbieranie składek z pominięciem powyższej formalności uważa się za nielegalne i jako pozór tylko do wyłudzania funduszy na cele osobiste. Do czasu otrzymania pozwolenia na zbieranie składek w r. 1893-im, komitet kolonij letnich żadnych ofiar przyjmować nie może.

NEKROLOGJA.

Ś. P.

Marja Eleonora

ZAREMBA-CIELECKA,

panna, córka Maksymiljana,

opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 18, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 4-go marca we wsi Zygrach. Pochowaną została w grobach familijnych w Małyniu. 2—1014

† W sobotę, dnia 11-go marca, jako w drugą rocznicę śmierci

ś. p. Aleksandra Mikołaja

JEZIERSKIEGO,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pogrążona w głębokim żalu wdowa wraz z córką, zięciem i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1009

† W sobotę, to jest dnia 11-go marca, o godzinie **11-ej** przed południ., w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu odbędze się żałobne nabożeństwo za spokój duszy

ś. p. Henryka Strzałkowskiego,

prezydenta m. Piotrkowa,

na które pozostała wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1015—

† Dnia 10-go marca, to jest w piątek, o godzinie **wpół do 11-ej** zrana, w kościele po-karmelickim na Krakow.-Przedmieściu odbędzie się żałobna wotywa za duszę

ś. p. Marji Strzembosz,

zmarłej w Końskich w dniu 10 lutego 1893 r., na którą stroskane koleżanki zapraszają rodzinę i znajomych. 1012

† W sobotę, dnia 11 marca, jako w drugą rocznicę śmierci

ś. p. Franciszka Lubienieckiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana. w kościele WW. Świętych na Grzybowie, w kaplicy Matki Boskiej, na które pozostała żona zaprasza. —1007

† Dnia 11-go marca, w sobotę, w dzień imienin ś. p. **doktora medycyny**

Konstantego Rosego,

b. profesora b. szkoły głównej, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** przed poł., na które strapiona żona i dzieci krewnych, kolegów i znajomych zapraszają. —1011—

† W sobotę, dnia 11 marca, jako w 11-tą wigilję śmierci

ś. p. Augusta Karasińskiego,

odbędzie się wotywa, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), na którą pozostała wdowa zaprasza rodzinę i przyjaciół. —1017—

† Dnia 11-go marca, tj. w sobotę, w wilję rocznicy śmierci

ś. p. JANA STANO,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, na które stroskana matka zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. 2—992

† Za duszę

ś. p. Janiny Markowskiej.

jako w czwartą rocznicę jej śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo dnia 11-go marca, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele po-kapucyńskim. —1018—

NADESŁANE.

Kolorowane tablice poglądowe za połowę ceny. Szczegóły w ogłoszeniu Kolińskiego z liczbą ***600.***

Z Petersburga.

Now. wr., zamieściwszy korespondencję z Warszawy, poświęconą głównie kwestji wykupu kolei łódzkiej, w ten sposób komentuje ją w artykule wstępnym:

„Jak donosi nasz korespondent warszawski, projektowane jest wykupienie kolei fabryczno-łódzkiej na rzecz rządu. Kolej ta, a raczej odnoga kolejowa, długości 26 wiorst, obsługuje okrąg fabryczny. Zbudowana kosztem kapitałów prywatnych, linja przynosiła duże zyski. Zobaczmy jednak bliżej te warunki, wskutek których dochód kolei wzrósł anormalnie. Oto—nasyp zaniedbany, drugiego toru niema, budynki stacyjne są brudne, ciasne, nie odpowiadają potrzebie ruchu pasażerskiego, taryfa od przewozu węgla 2 i więcej razy jest większa niż na innych kolejach i t. d. Skutkiem tego przy wykupywaniu kolei na rzecz skarbu wypadnie zapłacić drogo, a następnie dołożyć jeszcze grubo na przyprowadzenie kolei do porządku. Gorzkie, bardzo gorzkie są owoce budowania kolei przez towarzystwa akcyjne.

„Dla czego jednak ma być wykupiona w Królestwie Polskiem tylko jedna niewielka kolej? Jest rzeczą bardzo ważną, aby koleje na całej granicy zachodniej, jak można najprędzej, przeszły na własność rządu. Zresztą i wykupienie kolei łódzkiej będzie tylko fikcyjne, jeżeli, jak tu istnieje projekt, ma być ona oddana w dzierżawę innej spółce, w której rękach znajduje się komunikacja z Austrją."

W tej samej gazecie na innem miejscu znajdujemy następującą notatkę:

„W muzeum „Solanyj Gorodok" codziennie pokazywana jest i objaśniana akwarela, zwracająca na siebie uwagę przedewszystkiem długością. Znany podróżnik po Chinach i Azji, dr. Piasecki narysował albo raczej namalował w formie pejzażów akwarelą całą drogę pod względem jej właściwości charakterystycznych od portu na morzu Kaspijskiem Uzun Ada do Buchary, do samego mianowicie pałacu emira bucharskiego. Na akwareli znajdują się wszystkie stacje kolei zakaspijskiej, wszystkie sposoby komunikacyj, wszystkie oazy po drodze. Ta istotnie wybitna praca, dająca najdokładniejsze wyobrażenie o charakterze okręgu zakaspijskiego, zajmuje przestrzeni—inaczej wyrazić się trudno—170 arszynów. Sto siedemdziesiąt arszynów akwareli—chyba o tem niesłyszano dotychczas! Niezależnie od pracy artysty dzieło p. P. posiada wysoką wartość etnograficzną. Po ukończeniu wystawy akwareli w muzeum, ma być ona wysłana do Chicago na wystawę, gdzie zapewnie zadziwi amerykanów."

Z powodu zapowiedzi, że kwestja zmian w ustawie o karach za wykroczenia sanitarne znajduje się w radzie państwa na porządku dziennym, *Petersb. wied.* podkreślają słusznie pilność tej sprawy:

„Ulokowane nad rzekami fabryki i zakłady przemysłowe—pisze dziennik petersburski—przemieniły wodę w jakąś kloakę, w której mnożą się miljardy mikrobów, grożących życiu obywateli. Dziś już dostatecznie wyjaśniono, że woda jest najgłówniejszym rozsadnikiem chorób, a zwłaszcza epidemji. Tymczasem według obowiązujących przepisów, datujących z tych czasów, kiedy medycyna była jeszcze w powijakach, zanieczyszczenie wody jest uważane, jako występek mało znaczący. Ustawa karze tylko za psucie wody tam, gdzie ją czerpią na użytek, i to aresztem do 7 dni lub grzywną do 100 rs., gdy za wykroczenie przeciw kwarantannie grozi w pewnych razach nawet kara śmierci. A przecież znaczenie kwarantanny przez nowszą medycynę zostało znacznie zredukowane. W każdym jednak razie nie należy zapominać, że systemat surowych kar może stać się tylko narzędziem w rękach gorliwego i rozumiejącego swoje zadanie dozoru sanitarnego."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

WIELKI PROCES.

Paryż 9-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — W izbie świadków stanęli Floquet, Freycinet i Clémenceau. Lesseps dowodził, że Hertz był panem całej sytuacji w *Justice* i trzymał ją niepodzielnie w swoich rękach. Na rząd wywierał wpływ decydujący. „Crédit foncier" przy emisjach robił to samo, co czyniła kompanja panamska. W ciągu dziesięciu lat instytucja ta wydała na cele podobne 120 miljonów fr. Reinachowi Lesseps dał wiadome pieniądze tylko na natarczywe żądanie Floqueta, Freycineta i Clémenceau. Minister Baïhaut żądał bezpośrednio miljona fr. Następnie Floquet zażądał 300,000 fr. na cele wyborcze rządu. Jak Reinach używał pieniędzy, tego Lesseps nie wiedział. Wyraża on nadzieję, że sądy położą koniec polityce korupcyjnej ministrów. Prezydent zastrzega się przeciw podobnym uwagom oskarżonego, Panuje tu przekonanie, iż proces będzie miał duże następstwa.

Paryż 9-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Za opublikowanie wiadomych protokułów *Figaro* skazany został na grzywnę 500 fr., a 35 dzienników, które je przedrukowały, każdy na 200 fr.

WIZYTA W WATYKANIE.

Rzym 9-go marca. (*Telegr. pryw. Kur. W.*) — Przybycie cesarstwa niemieckich do Rzymu zapowiedziano urzędownie na d. 19-ty kwietnia. Zaraz nazajutrz cesarstwo złożą wizytę w Watykanie.

KONFERENCJA CHOLERYCZNA.

Drezno 9-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Już prawie wszyscy delegowani państw na konferencję międzynarodową, która zbiera się tu pojutrze, zostali mianowani. Rosję reprezentować będą: r. t. Jonin i sekretarz poselstwa, Wrangel.

GŁOSOWANIE POWSZECHNE.

Bruksella 9-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Król przyjmował wczoraj na osobnem posłuchaniu przewodniczącego komitetu, który zorganizował plebiscyt brukselski w sprawie głosowania powszechnego. Król oświadczył, że wszystko zależy wyłącznie od parlamentu. Do zmiany konstytucji w pożądanym duchu potrzeba większości $^2/_3$ głosów.

AUTONOMJA NORWEGJI.

Chrystjanja 9-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*) — W storthingu norweskim lewica postawiła wniosek, przypominający, iż storthing w związku z adresem swoim do korony z d. 23-go kwietnia 1866-go r. stoi wiernie przy zasadzie samorządu narodowego w zakresie wszystkich spraw, nie wymienionych w akcie unji. Do tych należy sprawa konsulatów, która musi być traktowaną, jako wyłącznie norweska, jak to orzekła uchwała storthingu z d. 10-go czerwca 1892 roku.

JAPONJA DLA JAPOŃCZYKÓW.

Londyn 9-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Z Jokohamy donoszą, iż sejm japoński w adresie do mikada żąda, aby poddani europejscy, zamieszkali w Japonji, podlegali sądom miejscowym, nie zaś konsularnym. Oprócz tego żąda on zabronienia cudzoziemcom nabywania w Japonji ziemi, kopalń, kolei, warsztatów okrętowych i doków, tudzież prowadzenia handlu portowego.

Berlin 9-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Rząd wystosował okólnik do duchownych i nauczycieli w prowincjach pogranicznych, aby donosili władzom o każdem podejrzanem zasłabnięciu w gminie.

Paryż 9-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Prezydent Carnot przyjmował na posłuchaniu czarnogórskiego następcę tronu, księcia Danilę.

Londyn 9-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Przy wyborze członka izby gmin w okręgu Grimsby zwyciężył unjonista liberalny Heneage. Stronnictwo Gladstone traci przez to jeden okrąg.

Rzym 9-go marca. (*Telegr. pr. Kur. War.*) — Ojciec św. doręczył nadzwyczajnemu posłowi cesarza niemieckiego, jen. Loëmu, pismo własnoręczne, w którem dziękuje cesarzowi gorąco za życzenia i przyrzeka popierać najgorliwiej jego politykę socjalną.

Belgrad 9-go marca. (*Telegr. pr. Kur. War.*) — Dzisiaj rozpoczęły się wybory do skupczyny.

Berlin 9-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —

Ruble w gotówce 215 85 (wczoraj 215.20)
Ruble na dostawę 216 00 (wczoraj 215.25)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Autorowi N. 22.*—Zakomunikowaliśmy sprawozdawcy.
— *Panu K. Rydzowskiemu.* — Prosimy o adres, celem porozumienia się co do ofiary pańskiej.

— *Panu Z.* — Jeżeli dla pana „zapewnienie” prywatnego kantoru bankierskiego p. Radziszewskiego ma większe znaczenie, niż notowanie giełdowe *Kurjera*—nie mamy o czem dyskutować!... W ogóle z listu przekonywamy się, że o sprawach giełdy warszawskiej nie ma pan najelementarniejszego pojęcia, tak dobrze zresztą, jak i o zasadach etycznych.

GIEŁDA.

Warszawa 9-go marca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 215.25 i 215, co się równa kursom 46.45 i 46.50 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż tendencja giełdy tamtejszej jest słabsza i zaznaczały pogłoskę o nowej pożyczce wewnętrznej. Petersburg cenił Londyn z odbiorem natychmiastowym po rs. 9.47. U nas było dziś znowu bardzo drogo. Rozpoczęto obroty kursem 46.65 (równia 214.40 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniesiono tę cenę przy dość wysokich żądaniach i ograniczonej podaży waluty do 46.72½ (t. j. 214 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 6½ kop. i 17½ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym względnie do woli kupującego do końca kwietnia r. b. po 46.67½ i 46.70 i do końca b. m. po 46.65 i 46.67½, a dostawy z odbiorem stałym w końcu kwietnia r. b. po 46.60 i w końcu b. m. po 46.60, 46.65 i 46.70.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 46.65, 46.67½, 46.70 i 46.72½, przeważnie jednak po kursie 46.70. Londyn krótki, Paryż krótki i Wiedeń krótki bez obrotów.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2½%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Londyn 9.52, na Paryż 38.05 i na Wiedeń 79.—.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 99.— i 98.80, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 103.25 II-ej emisji i po 105.— III-ej em. Zabrano kilkanaście pożyczek premjowych russkich II-ej em. z roku 1866-go po 228.50, oraz kilkanaście listów premjowych szlacheckich po 195. Pożyczki wewnętrzne 4% ceniono po 96.15 I-ej serji z r. 1887-go i po 95.45 trzy następne serje, a nabyto kilkanaście tysięcy I-ej serji po 96.—, oraz kilkanaście tysięcy następnych seryj po 95.25.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 102.— I-ej serji i po 101.50 cztery następne serje, a umieszczono kilkadziesiąt tys. najmłodszej serji po 101.30 101.20 i po 101.15. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.75 pierwsze dwie serje, po 102.60 dwie następne i po 102.40 dwie ostanie serje, wzięto zaś kilkanaście tysięcy VI-ej serji po 102.20.

Obligacyj kanalizacyjnych m. Warszawy można było kupić po 102.15, bez ruchu.

Sprzedano kilkanaście tys. 5% listów zastawnych wileńskich po 101.25, przy żądaniu po 101.50.

Kupiono kilkanaście akcyj Banku handlowego w Warszawiepo 407, kilkadziesiąt akcyj warszawskiego Banku dyskontowego po 344, 344.50 i 345, kilkanaście akcyj Tow. fabr. cukru Hermanów po 327, kilkadziesiąt akcyj Tow. zakł. górn. Starachowickich po 109.50 i 110, oraz kilkadziesiąt akcyj Tow. zakł. przędzalnianych baweł., tkalni i blech. w Zawierciu po 401.—, 402.—, 403.—, 404.— i 405.—.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.53¼.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

Z końcem giełdy nieurzędowe kursy żądano: za Berlin krótki 46.80, za Londyn krótki 9.51, za Paryż krótki 38.— i za Wiedeń krótki 79.—. *W. O.*

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.91[8] do rs. 10.99[3] *netto.* Wiadro 78% rs. 8.70 do rs. 8.75—2%. Dowozy i zapasy dostateczne. Usposobienie słabsze. Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs. 11.25 za 100%.

Sprawozdania z targów.

Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 8-go marca 1893 r.

	wyszło:		przyszło	pozostaje.	
Żyta	—	wag.		11	wagonów
Owsa	1	"	1	56	"
Mąki żytniej	—	"		1	"
Mąki pszennej	—	"		3	"
Kaszy jaglanej	—	"	1	233	"
Kaszy gryczanej	—	"		13	"
Ryżu	—	"		1	"
Pszenicy	—	"		4	"
Jęczmienia	—	"		50	"
Grochu	—	"		3	"
Gryki	—	"		33	"
Cebuli	—	"		—	"
Fasoli	—	"		6	"
Łoju	—	"		1	"
Makuchów	—	"		1	"
Kukurydzy	—	"		1	"
Mąki kartoflanej	—	"		—	"
Cukru	—	"		1	"
Rodzenków	—	"		5	"
Żelaza	—	"		—	"
Tranu	—	"		—	"
Razem	1	wag.	2	423	wagonów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 9-ym marca. — Dziś na placu Witkowskiego dowozy dosyć obfite, wynosiły: pszenicy 1.000 korcy, żyta 800 korcy, owsa 100 korcy. Pszenicę wyborową płacono po 6.20 do 6.30, białą 6.15, pstrą 6 rs. Żyto wyborowe 4.50 do 4.70 przy nsposobieniu dsyć monem, średnie niechętnie kupowano. Owics ,stosownie do jakości po 2.70 do 3.30 w drobnych partyjkach.

Okowita (sprawozdanie tygodniowe). Usposobienie warszawskiego rynku okowity w dalszym ciągu słabe, przy ruchu barezo ograniczonym, a obecne ceny, przy wysokim kursie rubla, nie dają rachunku na eksport. Z powodu roztopów odstawa okowity z gorzelni jest wielce utrudnioną i zapasy w gorzelniach zwiększają się. Bardzo być może, że po naprawieniu się dróg, posiadacze okowity chcąc się pozbyć zapasów, obniżą swe żądania i zacznie się eksport zagranicę. W Hamburgu znowu trochę tłabiej.

Mąka miała w tygodniu ubiegłym na rynku warszawskim handel dość ożywiony i niezły popyt, co nie wpłynęło jednakże na zwyżkę cen, które pozostały bez zmiany.

Rzepak bez obrotów.

Wapno wciąż jeszcze słabo, gdyż nie ma należytego popytu. Spodziewane jest jednąk niebawem wzmocnienie ruchu. Wapno sulejowskie drzewem palone rs. 1.15, rudnickie i kieleckie rs. 1 kop. 8 do 1.10, inne marki od 95 kop za korzec 250-funtowy.

Żelazo wciąż bardzo mocno. Cena zasadnicza nie zmieniona.

BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej:

Tamka № 35. — Posiedzenie dnia 2-go marca 1893 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
22	Towarowa	Dębicka Olimp	Mąż nieob., dz. dr. 6-ro.
91	Żelazna	Miernicka Izyd	Mąż chory, dz. dr. 6-ro.
26	Towarowa	Szymczak Stan.	Żona chora, dz. dr. 5-ro.
62	Chłodna	Dubiel Szymon	Żona chora, dz. dr. 5-ro, matka stara.
47	Nowogrod.	Witkowska M.	Mąż w szpit., dz. dr. 4.
1	Skaryszew	Somski Ignacy	Żona chora, dz. dr. 5-ro.
16	Fabryczna	Bonczyk Marja	Wdowa chora dz. dr. 5-ro.
40	Ząbkowsk	Kel... Klement.	Wdowa, dz. dr. 5-ro.
9	Grochows.	Głuszak Marja	Mąż w szpit., dz. dr. 4-ro.
46	Tamka	Strażycki Józ.	Ciężko chory, żona w szpitalu, dz. dr. 3-je.
10	Brzozowa	Gosławska M.	Mąż chory na oczy, dz. dr. 5.
8	Brzozowa	Frausztad Han	Wdowa chora, dz. dr. 5-ro.
31	Piwna	Wyrzykowska	Mąż nieob., dz. 4, matka ch.
86	Dzielna	Gąsowicz Kat.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 4.
30	Gęsia	Jarkiowicz Jan	Żona zmarła, chory, dz. dr. 4.

— **Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej**, — Na zasadzie art. 2-go Najwyżej zatwierdzonej w dniu 1-go czerwca 1871-go roku uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 18 (30) stycznia r. b. postanowiła:

Zapis zawarty w testamencie ś. p. Karola Fryderyka Szyslera, z dnia 12-go listopada 1888 r., kapitału, pochodzącego ze sprzedaży jego ruchomości, jak również pozostałego od kosztów pogrzebowych, stanowiącego ogółem rs. 125, dla domu Schronienia parafji ewangelicko-augsburskiej w Warszawie, przyjąć z zachowaniem praw osób trzecich.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych
Rzeczywisty Radca Stanu **M. Waraksin.**
Sekretarz rady **Lechowicz.**

— **Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej**. Na zasadzie art. 2 Najwyżej zatwierdzonej w d. 1-ym czerwca 1871 r. uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 20 go lipca (1 sierpnia) r. z. postanowiła:

Zawarte w testamencie ś. p. Juljusza Szmidta z dnia 26 listopada 1890 r. zapisy, a mianowicie:

1) Dla domu podrzutków przy szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie rs. 1000;—i

2) dla najbiedniejszych wstydzących się żebrać rs. 1000;—

przyjąć z zachowaniem praw osób trzecich.

Naczelnik zakładów dobroczynnych
Rzeczywisty Radca Stanu **M. Waraksin.**
Sekretarz Rady **Lechowicz.**

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— B. B. B.—Za serdeczne powitanie dziękuję—czekam wiadomości ale wprost do mnie.

1016 Nadzieja.

MAGAZYN ŻAŁOBNY

NAJTANIEJ wykonywam wszelkie obstalunki dotyczące POGRZEBÓW

Najtaniej sprzedaję: trumny metalowe, sarkofagi, wieńce z szarfami, **kapelusze**, krepę i kompletne żałoby.

Trumny na prowincję wysyłam natychmiast po zażądaniu listownem lub telegraficznem **„na Nachnahme.“** 296R

W. Swiejkowskiego

32, Senatorska 32,

naprzeciw pałacu Zamoyskich.

POLECA SIĘ UWADZE RODZICÓW i WYCHOWAWCÓW!

za połowę ceny — rs. 2 kop. 40, z przesyłką rs. 3,

płacąc należność przy odbiorze (za zaliczką pocztową) lub nadsyłając z góry,

KOLOROWANE TABLICE do nauki poglądowej o rzeczach,

600 zawierające sześćset przedmiotów w 24-ch pięknych obrazach kolorowanych, wykonanych przez znakomitszych naszych malarzy, pod kierunkiem pedagogicznym specjalisty, z nazwami w 5-ciu językach do nauki konwersacji. **Jest to jedyne, a nader pożyteczne, nie tylko do nauki, lecz i do zabawy małych dzieci, wydawnictwo krajowe, w którem natura i całe otoczenie przedstawione są w charakterze czysto swojskim.** Całość składa się z 12-tu zeszytów; nazwy w 5-ciu językach dodane są do każdej tablicy na oddzielnych kartach. Cena dotychczasowa rs. 4 kop. 80.

Księgarnia Edwarda Kolińskiego w Warszawie,

(ulica Marszałkowska № 122), nabywszy resztę nakładu w niewielkiej ilości egzemplarzy, **przez czas krótki** sprzedawać będzie to wydawnictwo **nadzwyczaj tanio**, bo za połowę ceny: **po rs. 2 kop. 40, z przesyłką rs. 3.** Oprawa kartonowa k. 80;—ozdobna w płótno angielskie, z naklejeniem tablic na tekturę rs. 1 k. 60. **Książeczka: Lekcje o rzeczach do tablic kolorowanych** po kop. 30, z przesyłką kop. 40.

UWAGA. Dla ułatwienia nabycia tego wydawnictwa ogółowi szerszemu, Księgarnia sprzedawać będzie nawet zeszytami pojedyńczemi **z wypłatą co tydzień po kop. 20,** biorąc jednak przy 1-ym zeszycie zadatek **rs. 1,** na ostatnie pięć zeszytów, które po wykupieniu pierwszych 7-iu zeszytów wydane zostaną bezpłatnie. 302

TEATR AMATORSKI.

(Komedje jednoaktowe):

№ 1. **Przy kolei**, Jordana.
№ 2. **Zięć dla parady**, J. Blizińskiego.
№ 3. **Pierwszy bal**, Z. Przybylskiego.
№ 4. **Ciekawość - pierwszy stopień do piekła**, przysłowie dramatyczne J. Chęcińskiego.
№ 5. **Gałązka jaśminu**, Z. Przybylskiego.
№ 6. **Biała kamelia**.
№ 7. **Gramatyka**, czyli kandydat do rady powiatowej, przerobił z francuz. St. Koźmian.
№ 8. **Dwóch głuchych.**
№ 9. **Schadzka**, krotoch. Z. Przybylskiego.
№ 10. **Na przekór**, krot. Z. Przybylskiego.
№ 11. **Djament nieoszlifowany**, A. Hoffmanowej.
№ 12. **Post-scriptum**, Em. Angiera.
№ 13. **Przed obiadem i po obiedzie**, przysłowie dramatyczne wierszem, J. Chęcińskiego.
№ 14. **Przez zazdrość**. Alfreda Musset'a.
№ 15. **Przegrany zakład**, Z. Przybylskiego
№ 16. **Dwie wdowy**, F. Mallefille.
№ 17. **Wdówka**, przez Delacour i Thibaut.
№ 18. **Przysługa**, z francuzkiego.
№ 19. **Wycieczka za granicę**. Z. Zalewskiego.
№ 20. **Pomyłka pana Lambineta**, przez H. Meilhac i Ludwika Halevy.
№ 21. **Dwaj nieśmiali**, przez Marc Michel i Eug. Labiche.
№ 22. **Przez wdzięczność**, Edw. Lubowskiego.
№ 23. **Deszcz i pogoda**, Leona Gozlana.
№ 24. **Podarunki**, J. Nermanda.
№ 25. **Jesienią**, Leopolda Świderskiego.
№ 26. **Kancelarja otwarta**, Z. Przybylskiego.
№ 27. **Śpiąca królewna**, przez Konara.

Cena każdego tomu kop. 30.

Komedje *Fredry (syna)*:

Tom I. Przed śniadaniem (1 akt). Drzemka pana Prospera (4 akty). Piosnka Wujaszka (1). Poznaj nim pokochasz (1).
Tom II. Posażna jedynaczka (1). Mentor (3). Consillum facultatis (1).
Tom III. Obce żywioły (5). Kalosze (1). Trzy domina (1).
Tom IV. Wielkie bractwo (5). Ubogi, czy bogaty (2). Próba przedstawienia amatorskiego (1).

Cena każdego tomu rs. 1.

Komedje jednoaktowe i monologi *Marjana Gawalewicza:*

Serja I. Z rozpaczy. Kraszewski w Warszawie. Po drodze. Hannibal ante portas Bibiński. Preludium Szopena, Monologi,
Serja II. Lekcja deklamacji. Guzik. Dzisiejsi. Barkarola. Figiel Benwenuta. Przez dziurkę od klucza. Optymista. My i one. Szczegó na wada. Jąkała. Na rancie. U-Hm!. Kochliwy. Przy mazurku Szopena. Niczego. Śmieszka. Milusińscy. Smok.

Cena każdego tomu rs. 1 kop. 20.

Komedje jeodnoaktowe *Wł. hr. Koziebrodzkiego*:
Miłe złego początki. Zawierucha. W jesieni. Po ślubie. Stryj przyjechał

Cena rs. 1 kop. 20. 285r

Wydawnictwa Gebethnera i Wolffa.

SŁOWNIK GEOGRAFICZNY

Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich.

Pod redakcją

Bronisława Chlebowskiego.

przy udziale licznego grona współpracowników.

Wychodzi zeszytami (po 80 str.); 12-cie zeszytów tworzy tom o 960-ciu str. in 8-o,

Wyszło dotąd 141 zeszytów.

Obecnie drukuje się litera **U**, a wkrótce rozpocznie się **W**.

Cena zeszytu ***50 kop.***, z przesyłką ***60 kop.***

Skład główny w księgarni GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie.

Wydawnictwo to prowadzone obecnie z pomocą zasiłku, udzielonego przez kassę pomocy naukowej imienia d-ra Mianowskiego. 255r

---

KUPUJĘ

używane Suknie wełniane, jedwabne, kortowe, żakiety i inne konfekcje damskie.— Trębacka Nr 3, magazyn Zaorskiej. 416

Dyrekcja Drogi Żel. Warsz.-Wied.

powiadamia, że na mocy § 90 Ustawy Ogólnej dla dróg żelaznych, w dniu 1 (13) Maja r. b., o godzinie 10-ej rano, na stacji Aleksandrów, będą sprzedawane przez publiczną licytację makuchy, wagi pudów 610, przybyłe za frachtem Kozłow-Aleksandrów № 10185. 294r

---

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 9 marca 1993 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krót. term.	—.—	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	—.—	—.—
Paryż 100 franków „ „	—.—	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	—.—	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	102.—	—.—
„ „ „ małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	102.75	—.—
„ „ „ II	102.75	—.—
„ „ „ III	102.60	—.—
„ „ „ IV	102.60	—.—
„ „ „ V	102.40	—.—
„ „ „ VI	102.40	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	99.—	—.—
„ „ małe	98.80	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—
II „ „ „ 100	103.—	—.—
III „ „ „ 100	105.—	—.—
4% nowa pożyczka	95.40	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 101[6]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 208[5]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 168[9]
Od Listów likwidacyjnych kop. 103[4]
Od Obligów m. Warszawy 192[6]

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 9 marca 1893 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	620	630
„ „ pstra i dobra	—	—	—	615
„ „ biała . . .	—	—	—	600
„ „ wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt .	—	—	450	470
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	270	330
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—

W przejeździe, jest do sprzedania tylko w przeciągu 2-ch dni kilka sztuk jedwabnej w najlepszym gatunku chińskiej materji

„CZESUNSA“

na damskie okrycia i palta, oraz męzkie, wojskowe i cywilne ubrania. — Wiadomość: Hotel Saski № 56. 413

---

500 pudów Kapusty kiszonej

do sprzedania. Sienna 17, wiadomość u stróża. 414

298R

TOWARZYSZA

poszukuje wykształcony akademik, muzykalny, młody człowiek. Oferty S. 70 Berlin, Postamt 18.

Telegram.

Wiosenna i letnia garderoba męzka w wielkim wyborze, po najniższych cenach w Magazynie Wiedeńskim 412

L. Koch, Miodowa 2.

---

2 Pawilony

z żelaza kutego, ozdobne, ażurowe, jeden z nich do ściany, tanio do sprzedania. Służyć mogą jako pawilony na wystawy przemysłowe, lub też duże altany ogrodowe. Przygotowane były na altany wystawowe. Wykończenie bez zarzutu. Bliższa wiadomość w fabryce **Gostyński Konrad, Jarnuszkiewicz i S-ka** w Warszawie, Ciepła № 12. 394

Druga edycja ulubionej polki mazurki p. t.

„ONA“

kompozycji Adolfa Jeromina, wyszła z druku. Skład główny w księgarni Hösicka. 377

OGŁOSZENIE.

W dniu 4 Września 1887 roku w tak zwanem Kuh-Thale pod Annabergiem, w pow. Wielko Strzeleckim (Gron Strehlitz), na Szląsku Górnym w Prusach, znaleziony został **zamordowanym i zrabowanym** Józef Piecha z Jesiony (Jeschona), syn komornika chaty.

Śledztwo przeciwko zbiegłemu, a **silnie** podejrzanemu o morderstwo i rabunek **czeladnikowi młynarskiemu Józefowi Leszniowskiemu** (Józef Leschniowsky), zostało wdrożone.— Polecam Józefa Leszniowskiego aresztować, przyprowadzić go na żądanie do najbliższego sądu (Amtsgerichte) i dostawić do tutejszego aresztu sądowego.

Leszniowski liczy lat około 40, średniego wzrostu, około 5½ st. wysokości, krępej kompleksji, kolor twarzy rumiany, włosy blond, zaś kolor zarostu, jeżeli go jeszcze nosi, nieco płowy („Obeine"); nie służył wojskowo i mówi tylko po polsku oraz niewiele po czesku. Leszniowski lub też Leszniowski (Leschnowsky), przebywał pod imieniem Czerner lub Czernik, oraz Józef Anders na Szląsku Pruskim i Szląsku Austrjackim, nadto w Annabergu przezywał się Wiśniowskim; zdaje się pochodzi z Rossberga pod Bytomiem na Szląsku Górnym i uchodził w kraju swym za piekarza.

Prezes Pegencji Królewskiej oznaczył przez rozporządzenie swe z d. 5 Grudnia 1887 r. I VI 5276a, **NAGRODĘ** w kwocie

300 marek

temu, który ujmie mordercę i umożliwi wymiar sprawiedliwości

Opole (Oppeln), 15 Lutego 1893 r.

Sędzia śledczy przy Królewskim Sądzie Ziemskim

v. Oertzen.

DREZNO

MŁODE DAMY

znajdą **troskliwe przyjęcie** w pensjonacie **Teschner w Dreznie.** Bismarkplatz № 16, II-ie piętro. 297R

Czytelnia 20,000 tomów,

polska, francuzka i niemiecka.

Specjalny dział książek dla dzieci i młodzieży.

Księgarnia J. GURANOWSKIEGO, Senatorska 32. 251

Korzystnie do sprzedania

Majątek pod Warszawą, 400 mórg, dom murowany, wszystkie budynki w dobrym stanie. Udawać się listownie: Warszawa Hot. Wiktorja, dla J. K. do zażądania. 280

4. CZYSTA 4.

M. WIĘCKOWSNI,

370

poleca

NOWOŚCI SEZONOWE

krajowe i zagraniczne, w jedwabiach, wełnach czarnych i kolorowych.

4. CZYSTA 4.

BIELIZNA STOŁOWA biała i kolorowa, na 6, 12, 18 i 24 osób, Serwety stołowe i deserowe, Ręczniki, Chustki, Drelich na rolety. Dla PP. Restauratorów specjalnie polecamy Obrusy na arszyny lniane od 45 k. za arsz., Serwety lniane od 2.75 za tuzin.

GŁÓWNY SKŁAD JAROSŁAWSKICH i KOSTROMSKICH PŁÓCIEN
MOSKIEWSKI MAGAZYN,
Bielańska 7. 308

M-ME WANDA

WYPRZEDAŻ Doroczna:

tylko Piątek i Sobota:

Koronek, Haftów, Towarów wełnianych, Batystów francuzkich, Zefirów, Kretonów,

tak 249r

w sztukach jak resztkach, niżej ceny kosztu.

Specjalna Fabryka Torebek fantazyjnych, Serwetek papierowych i efektownych papierów do opakowania

Jermułowicza & Bergmana

w SOSNOWICACH,
stacja Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej,

poleca swoje znane z elegancji wyroby, w coraz nowych i efektowniejszych deseniach.
Reprezentant w Warszawie: Max Blumenthal, Leszno 31.
NB. **Na obstalunki przedświąteczne przyjmują się zlecenia do 15-go b. m.** 291r

---

NAJWYŻEJ zatwierdzone Towarzystwo Akcyjne

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne,"

Izmajłowski Prospekt Nr 27, w St.-Petersburgu.

Medal złoty, Paryż 1889 r.

Woda Kolońska — Bez Perski, Heliotrop Biały, Jaśmin, Ylang-Ylang, Lilas Blanc, Hiacynt, Ess Flowers,



Kwiatowa — Akacja Różowa, Konwalia, Róża Biała, Kwiat pomarańcz. Verveine, Rezeda, Violette de Nice.



Cecha Fabryczna.

Kupujący raczą zwracać uwagę na Cechę Fabryczną tu obok zamieszczoną i wymagać autentyczności firmy:

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne."

Wyroby St.-Petersburskiego Laboratorjum Chemicznego, są do sprzedania we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach i Składach Materjałów Aptecznych. 299r

---

Specjalny Magazyn

OKRYĆ MĘZKICH

a mianowicie:
Burek Sławuckich, Beduiny z wielbłądziej wełny, podług kroju arabskiego, Bundy podług kroju rzymskiego, Okrycia do podróży z bardzo praktycznym krojem węgierskim, Kurtki do polowania i przy gospodarstwie wiejskiem, robotą serbską, Szlafroki, Węgierki, Materjały użyte odpowiednie, trwałe robota dobra, ceny przystępne, w magazynie

J. JUSZCZYKA,

przy ulicy Miodowej № 21. 397

W mieście Łodzi do wydzierżawienia

Restauracja i Cukiernia,

z dużym ogrodem, w którym mieści się teatr letni, gabinety letnie, altany, weranda na 1,000 osób i dwie kręgielnie z całym inwentarzem ruchomym lub bez tegoż, Wiadomość u Fryderyka Sellin w Łodzi, Konstantynowska № 320. 263r

---

Nagrody rs. 2.

Zginął pies **wyżeł czarny,** piersi białe, wabi się „Dunaj".—Łaskawy znalazca zechce go odprowadzić na Nowolipie № 76, do fabryki lamp. 396

Ostatni tydzień, do 13-go b. m. włącznie, pozostają **w MUZEUM**

Szultze-Bieńkowskiej,

Królewska № 16.



Najmniejsi i najpiękniejsi

Miniaturowi Ludzie

na świecie.

Marquis Wolge **liczy 36 lat, wysokości 28 cali.** Marquiza Louise **liczy 26 lat,** wysokości **29 cali.** 408

Wejście do Muzeum tylko 20 kop.

Pończochy i skarpetki

FIL DE PERSE,

sprzedaje się niżej kosztu w pracowni gorsetów. 392

Chmielna 24, m. 12

Nowo-otworzony w Warszawie przy ulicy Granicznej № 12,

Skład fabryczny wyrobów szklannych

z huty „Galicynów,"

poleca **po cenach fabrycznych:** Wszystkie gatunki szkła aptecznego, wszelkie wyroby szkła białego kopowego, oraz szkła szlifowane we wszystkich gatunkach. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. — Kantor składu przyjmuje wszelkie obstalunki za nadesłaniem modeli lub wzorów i sprowadza takowe z fabryki po cenach fabrycznych. 295

Aleksander Wilfort.

OSTRYGI HOLENDERSKIE

nadchodzą codziennie

do Handlu Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr 9. 14r

!!! Mam zaszczyt donieść!!!

Szanownym Obywatelom Łowicza i okolic jego, że podejmuję się zakładania parków, ogrodów angielskich, jak również sprzedaży na miejscu drzewek owocowych, krzewów ozdobnych, szparagów, flanców, jakoteż wszelkich innych obstalunków w zakres ogrodnictwa wchodzących, po cenach b. nizkich.

858 Ogrodnik **P. Topolski** w Łowiczu.

Sprzedają się złote i srebrne **Pierścionki, Kolczyki, Broszki, Bransoletki** etc, z paryzkiemi sztucznemi brylantami, które szlifowaniem, ogniem i grą kolorów nie **ustępują prawdziwym, o czem można się przekonać** naocznie w kantorze fabryki

„Paryzka Kompanja"

w Warszawie, Biała № 10.—Ilustrowane katalogi wysyłają się za 50 kop. 197

Do sprzedania 387

Majątek Ziemski

Gabułtów, włók 18, bez służebności, przedstawiający wszystkie najdogodniejsze warunki, położony w gub. Kieleckiej, pow. Pińczowskim, od 3 wiorsty od cukrowni Łubna.— Adres dla bliższych informacyj: Administracja Gabułtowa, poczta Kazmierza Wielka.

Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu,

Gdy na zwołanem dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. zwyczajnem zebraniu ogólnem Członków Towarzystwa, nie znalazła się liczba obecnych wymagana w § 30 Ustawy, to jest połowa wszystkich Członków Towarzystwa, których liczba wynosi 2196, przeto ogłasza się i zwołuje powtórne zebranie ogólne na dzień 16 (28) Marca r. b., godzinę 7-mą wieczorem w Warszawie, w gmachu Resursy Kupieckiej, przy ulicy Senatorskiej pod Nr. 40 odbyć się mające.

Na tem zebraniu bez względu na liczbę obecnych Członków rozpatrywane i decydowane będą te tylko przedmioty, które były przygotowane i ogłoszone na porządku dziennym niedoszłego zebrania ogólnego, a mianowicie:

1. Zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z bilansem i rachunkiem zysków i strat za rok zeszły 1892, oraz raportu delegacji rewizyjnej.
2. Ustanowienie rozdziału zysków i terminu ich wypłaty.
3. Zatwierdzenie bilansu za rok zeszły 1892 i etatów na r. b. 1893.
4. Wybór 4-ch Członków Rady, jednego Członka Zarządu i 3-ch Członków do delegacji rewizyjnej na r. b. 1893, oraz 3-ch ich zastępców.

Każdy Członek Towarzystwa ma prawo być obecnym na posiedzeniu osobiście, lub z pełnomocnictwa, które najpóźniej na dni trzy przed zebraniem ogólnem w biurze Zarządu Towarzystwa zaprodukowane być winno.

Członek obecny na zebraniu może mieć oprócz własnego dwa głosy z pełnomocnictwa.

Karty wejścia zgłaszającym się Członkom wydawane będą codziennie z wyjątkiem świąt, poczynając od dnia 8 (20) Marca r. b. Sprawozdanie zaś za rok 1892 od dnia dzisiejszego w biurze Zarządu Towarzystwa, od godziny 10-ej zrana do 3-ej po południu. 293r

OGŁOSZENIE.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,

wzywa osoby życzące przyjąć na siebie w r. b. dostawę drzewa opałowego dla odnogi Brzesko-Chełmskiej 684 sążni kubicznych i dla Siedlecko-Małkińskiej 57 sążni kub., aby złożyły w Zarządzie Drogi, najpóźniej w dniu 12 (24) Marca r. b., do godziny 12-ej w południe deklaracje w kopertach zapieczętowanych i opatrzonych napisem: „Deklaracja na dostawę drzewa opałowego."

Do deklaracji dołączyć należy kwit Kasy Gubernjalnej, lub Kasy Głównej Zarządu Drogi na złożone vadium w stosunku 5% od wartości zaoferowanej dostawy, bez czego deklaracje rozpatrywane nie będą.

Ogólne i techniczne warunki dostawy mogą być przeglądane w Wydziale Gospodarczym Zarządu Drogi na stacji Praga Terespolska, codziennie z wyjątkiem dni świątecznych i niedzielnych od godziny 10-ej rano do 3-ej po południu.

Na zasadzie Instrukcji wydanej Zarządowi Dróg Żelaznych Rządowych, Zarząd drogi przy wyborze dostawcy kierować się będzie nietylko najniższą ceną, ale i gwarancją uskutecznienia dostawy, która od opowiedzialności i solidności dostawcy jest zależną. 300r

Prazka Wojskowa Komisja Budownicza

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 15 (27) Marca r. b. 1893, o godz. 12-ej w południe, w kancelarji Komisji, mieszczącej się w Warszawie na Nowej Pradze, przy ulicy Stalowej Nr 1, dopełnioną zostanie licytacja na wykonanie w ciągu nadchodzącego sezonu budowlanego **robót malarskich** w Koszarach wybudowanych na Pradze, Licytacja odbywać się będzie głośno i przez opieczętowane deklaracje-które opatrzone być mają marką stemplową 80-kopiejkową i wraz z dowodami wymaganemi oraz **wadjum** wynoszącem **Rs. 1,800**, składane być powinny Prezydującemu w Komisji, nie później jak do godziny 12-ej w południe tegoż dnia, w którym licytacja jest oznaczoną.—Ceny deklarować należy oddzielnie za jednostkę robót wykonać się mających.—Zatwierdzenie licytacji nastąpi z decyzji właściwego Urzędu.—O ilości robót malarskich oraz dotyczących warunków szczegółowych i ogólnych, poinformować się można w kancelarji Komisji, począwszy od dnia 25 Lutego (9 Marca) każdodziennie, od godziny 10-ej zrana do 2-ej po południu. 282r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Marca r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje

na budowę szopy drewnianej dla psów i gruntowną reparację domu mieszkalnego na gruncie wydzielonym dla czyściciela miejskiego za rogatką Wolską, od summy anszlag. rs. 2,970.

Mający zamiar ubiegania się o powyższe przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 297, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, anszlag i plan, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 253r

We wtorek 14 Marca, o 12-ej w południe r. b., odbędzie się sprzedaż przez licytację 403

partji starodrzewiu

z lasów Młochowskich,

w kancelarji Hr. Krasińskiego, przy Krakowskiem-Przedmieściu № 7.—Tamże można mieć wiadomość o warunkach sprzedaży.

Poszukuje się dzierżawy folwarku,

rozległości włók 10—15, w powiatach Lubartowskim, Nowo-Aleksandryjskim lub Lubelskim.—Szczegółowy opis folwarku i warunków nadsyłać poste-restante Lubartów, dla „Poszukującego." 369

Zakład Ogrodniczy



w Nowosiolkach,

poczta **Choroszcz**, p. **Białystok**, poleca w najrozmaitszych gatunkach, drzewka i krzewy owocowe, jak grusze, jabłonie wysokopienne i karłowate, śliwy, wiśnie, czereśnie, etc., o silnych koronach zdatne do obsadzenia dróg i pól. Również drzewka i krzewy ozdobne po nader umiarkowanych cenach.—Katalogi na żądanie wysyła się franco. 386

Nauka i wychowanie.

A. Szkoła kroju i szycia Skwareckiej, plac św. Aleksandra № 14, m. 6. Uwaga!! Uczennice praktykują na materjałach. 6800

Adres. Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycielki, nauczycieli, bony. 671r

Buchalterji wyucza metodą uproszczoną, dyplomowany przez okręg naukowy nauczyciel Leon Lewicki, Elektoralna 47. 6529

Buchalterji wyucza gruntownie wieloletni zastępca Danilewicza, autora buchalterji, Chmielewski. Bracka 5. 605r

Biuro nauczycielskie Jaworskiej, Krakowskie-Przedmieście 7, bona niemka świeżo przybyła do umieszczenia. 7582

Chmielna 15—1. Potrzebny student, russki do konwersacji—30 kop. godzina. 7478

Konwersacja francuzka, lekcje muzyki. Wspólna 32—14, od 11—2. 7075

Korepetytor potrzebny na wieś. Całe utrzymanie i 120 rubli rocznie. Oferty: pr. Pniewo w Jaworzynie, Mierzwiński. 3596

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 6973

Nauczycielka, patent, języki, z konwersacją, muzyka, poszukuje miejsca na wyjazd, Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Wychowanie." 7578

Niemieckiego języka konwersacji udziela nauczyciel. Nowy-Świat 48, m. 9. 6999

Niemka mogąca przysposobić dwoje dzieci do wstępnej klasy gimnazjalnej, potrzebna na wyjazd od 1 kwietnia. Królewska 6, mieszkania 3. 7142

Nauczycielka z wyższym patentem poszukuje lekcyj, korepetycji i trudni się przepisywaniem. Chmielna 34, m. 7. 6943

Niemieckiego udzielam z konwersacją, Marszałkowska, róg Żórawiej, cukiernia p. Starorypińskiego. 6959

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 6479

Potrzebna na wyjazd do Lublina wykształcona francuzka, (byle nie szwajcarka), do dozoru siedmioletniego dziecka. Zgłaszać się na Hożą № 56, m. 1, od godziny 1-ej do 5-ej po południu. 7404

Potrzebna francuzka, paryżanka do konwersacji, codziennie godzina 4 rs. miesięcznie. Chmielna 15—1. 7480

Potrzebna francuzka na demi-place. Włodzimierska 8, m. 15. 769r

Potrzebna jest osoba dobrze wychowana, niemka, z rekomendacjami, do zajmowania się dziećmi i dawania im lekcyj języka niemieckiego. Ulica Marszałkowska № 152, m. 6, od godziny 12 do 2-ej. 7576

Potrzebny jest do języka polskiego nauczyciel, znający praktycznie niemiecki. Okopowa 2. Hettich. 7565

Profesor francuz, z żoną, (dyplomowani), z russkim, świeżo przybyły, poszukują lekcyj. Długa 25, mieszkania 13. 7248

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj, (tylko rano). Oferty: Złota 2,—stróżowi. 7129

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Wiadomość: Chmielna № 36, m. 1. 770r

Uczniowie, którzy mają uczęszczać do szkół w Toruniu, znajdą troskliwą opiekę i pomoc przy lekcyj. Listy pod adresem: Frau Oberlehrer Wiśniewska. Thorn. Elisabehstr 6. III. 751r

Uczeń gimnazjum 5-go, poszukuje korepetycyj. Widok 19, m. 9. 780r

Zatwierdzona przez wyższą władzę dyplomowana szkoła kroju i szycia sukien, okryć damskich i dziecinnych metodą oryginalną Worth'a Natalji Tisserant, Wspólna 24, mieszk. 1. Wykład praktyczny podług najnowszych żurnali paryzkich, upinanie i garnirowanie sukien wizytowych, balowych i kostjumowych, pod dyrekcją osób kompletnie wykwalifikowanych w tym zawodzie. Przy szkole jest pracownia sukien, okryć damskich i dziecinnych, która od kilkunastu lat cieszy się stałem powodzeniem i uznaniem swojej licznej klijenteli. Po ukończeniu kursu uczennice otrzymują świadectwa uzdolnienia. 7499

Zakład fröblowski Ludwiki Jabłkowskiej. Wspólna № 40. 6400

Doniesienia osobiste.

List dla „Ojca" na poczcie. 7537

Listy dla „Zuzanny" i „Pressy Girl" na poczcie. 7551

Poste-restante raczy odebrać K. J. B. 7594

„Rondo Capriccioso" list zaginął, proszę powtórzyć. 7559

„Spokój" ma list do odebrania od „Sternika." 7649

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Bona niemka poszukuje zajęcia parę godzin dziennie. Hoża 6—7. 7543

Chłopiec z ładnym charakterem pisma po russku, niemiecku i po polsku, poszukuje zajęcia. Chłodna 46, m. 10. 7610

Gorzelnik, człowiek młody, teoretycznie i praktycznie obznajmiony w gorzelnictwie, jak również z najnowszemi aparatami, poszukuje miejsca od d. 1-go lipca w Cesarstwie albo w Królestwie. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera pod adresem „Gorzelnik K." 6754

Inteligentna młoda osoba poszukuje odpowiedniego miejsca do towarzystwa lub zarządu domem. Od 3—7-ej, Chłodna № 32, mieszk. 24, Stefanja W. 6986

Mechanik z dobremi świadectwami poszukuje miejsca maszynisty w Warszawie lub na prowincji. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod lit. S. R. 6689

Młody człowiek, z wyższem zagranicznem wykształceniem, posiadający gruntowną znajomość języków polskiego, russkiego, niemieckiego, po części francuskiego, poszukuje jakiegokolwiekbądź zajęcia. W zamian za b. skromne wynagrodzenie przyrzeka się uczciwą i wytrwałą pracę. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera „W. M. 49." 7550

Osoba średniego wieku, inteligentna, poszukuje miejsca do konwersacji do osoby wiekowej. Piwna 17—13. 7533

Osoba szyjąca w domach prywatnych poszukuje szycia. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Józefy." 7532

Ogrodnik przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres ogrodnictwa, urządzanie klombów, sadzenie drzew i przesadzanie roślin. Zarazem sprzedaż roślin do ubierania klombów. Ul. Chłodna № 20. 7205

Poszukuję praktyki gospodarstwa wiejskiego, zapłacę 180 rs. Oferty: Kurjer „Praktyka." 7161

Poszukuję zarządu majątku ziemskiego. W razie potrzeby mogę złożyć kaucję lub pożyczkę. Wiadomość: hotel Saski № 91, od godz. 11—12-ej w południe. 7141

Panna lat 21 poszukuje miejsca sklepowej w interesie galanteryjnym lub okryć damskich z kaucją rs. 50. Wiadomość: Świętojerska № 10, m. 11. 6818

Przyjmuję prywatnie bieliznę do szycia i znaczenia. Ulica Chmielna 81, mieszkania 42. 7651

Rządców domów do administracji, meldunków, prowadzenia spraw, z kaucjami, poleca kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 714r

Rodowita niemka, lat 35, poszukuje miejsca bony. Adresować przez m. Rypin, Wiktorowa, p. Felauer. 7507

Rolnik pracujący przeszło 30 lat w pierwszorzędnych majątkach, posiadający chlubne świadectwa, w razie żądania gwarancję poszukuje zajęcia rządcy, magazyniera, inkasenta lub kasjera. Oferty W. R. przyjmuje Kurjer. 693r

Rs. 15 lub 25 za wyrobienie posady od 1-go kwietnia panience młodej, inteligentnej, w interesie galanteryjnym lub składzie perfum. Na żądanie kaucja w sumie rs. 100. Wiadomość: Nowy-Świat № 28, m. 24. 7501

Technik podejmuje się pomiarów posesyj oraz sporządzania planów, przekrojów i kopij na kalkach. Oferty dla „Technik kanalizacyjny" przyjmuje Kurjer. 7241

Zdolny elektrotechnik zakłada, reparuje i konserwuje dzwonki elektryczne tanio, z gwarancją. Optyk Chwat, Miodowa 12. 7525

Uczeń z półroczną praktyką poszukuje miejsca w aptece w mieście lub na prowincji. Wiadomość: Radom, Wielmożny Herdin, pod lit. F. P. 7588

Zapłacę za wyrobienie zarządu większym majątkiem ziemskim. Dyskrecja zapewniona. Wiadomość w składzie węgla i drzewa, Tłomackie № 4. 7453

b) Zaofiarowane.

Bona niemka młoda, znająca szycie, potrzebna zaraz. Trębacka 4, mieszk. 26. 7579

Chłopiec starszy do introligatorni jako przychodni potrzebny. Papeterie, Sewerynów, o godz. 1-ej. 7571

Chemik technik do samodzielnego prowadzenia tak technicznie jakoteż administracyjnie małego zakładu przemysłowego poszukiwany jest. Tylko tacy, którzy się już praktycznemi zajęciami gdzieindziej wykazać mogą, uwzględniani będą. Żonaci mają pierwszeństwo. Reflektanci proszeni są o złożenie kopij świadectw oraz podanie sposobów dotychczasowych zajęć pod adresem: „J. R. № 25" do kantoru niniejszego pisma. 6704

Do osady Sochocin, p. płońskiego, gub. płockiej, liczącej przeszło 2,000 mieszkańców, potrzebny jest zaraz lekarz. Okolica ludna i zamożna. Osada daje pensję. Bliższych informacyj udziela miejscowa apteka. 6998

Darmo mieszkanie i obiad osobie moralnej, łagodnej, za parę godzin dziennie dozoru dwojga dzieci. Nowomiejska 13, m 32. Tamże potrzebna dziewczynka lat 15. 7436

Do krawatów potrzebne podręczne i uczennice. Nowy-Świat 8. 7641

Do geometry rządowego na prowincji potrzebny jest praktykant. Pożądane świadectwo gimnazjalne. Złota 21—15, do 1-ej w południe. 7304

Do kwiatów potrzebne panny uzdolnione i podręczne oraz robiące po za domem. Leszno № 49, Kajper. 6735

Do handlu win na prowincję potrzebny subjekt chrześcjanin. Posiadający tylko pierwszorzędne świadectwa z odbytej praktyki kilkoletniej jako kiprzy, będą uwzględnieni. Oferty składać w kantorze Kurjera pod wyrazami „Handel win." 6979

Ekonoma posadę kawalerowi odstąpię.—Oferty przyjmuje Kurjer „Ekonom." 7542

Fabryka krawatów A. Piekarski, Długa 47, poszukuje zupełnie uzdolnionych panien do regatte. Robota wydaje się po za fabrykę: 7498

Kucharka, która gotuje jak kucharz, z dobremi kilkoletniemi świadectwami większych domów, potrzebna zaraz lub od 1-go kwietnia. Ulica Królewska 25, właściciel domu. 7538

Kilku młodych ludzi, chrześcjan, w wieku od 19—24 lat, inteligentnych, mówiących zupełnie płynnie po francusku, może otrzymać w księgarni w Petersburgu posady pomocników, które w przyszłości zapewnią im przyzwoite utrzymanie. Początkowa pensja rs. 50 miesięcznie. Oferty z dołączeniem fotografij i krótkiego curiculum vitae przesyłać należy pod adresem: „Petersburg, główny pocztamt, skrzynka № 294." 7591

Miasteczko Pohrebyszcze gub. kijowskiej potrzebuje lekarza. Szczegóły tej kondycji u miejscowego aptekarza Kowalskiego, stacja pocztowa Bosy-Bród, gub. kijowskiej. 7592

Mechanik obeznany z prowadzeniem oświetlenia elektrycznego i motoru gazowego potrzebny zaraz. Zgłaszać się: „Nowa Gwiazda", Bielańska 5. 7468

Ogrodnik-dzierżawca potrzebny do majątku ziemskiego o 5 mil szosą od Warszawy. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 25, mieszkania 5. 6320

Potrzebna bona francuzka lub niemka w wieku lat 30. Królewska 51, m. 11. Zastać można od 12 do 3-ej. 7211

Potrzebny od 1-go kwietnia pisarz-ekonom żonaty, energiczny, w sile wieku. Wiadomość na miejscu, na fol. Rakowiec, $2\frac{1}{2}$ wiorsty za rogatką Jerozolimską. 7214

Poszukuje się osoby mogącej przerysowywać desenie, mówiącej po francusku lub angielsku. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Desenie." 7207

Potrzebne są panny zdatne do staników i podręczne, zaraz. Krakowskie-Przedmieście № 4, mieszkania 18. 7151

Panienka podręczna do krawieczczyzny potrzebna. Dolmanik pluszowy sprzedam niedrogo. Krucza № 37, mieszkania 7. 7267

Potrzebna maszynistka. Bazar wyrobów kobiecych, Królewska № 6. 6554

Potrzebna osoba do maszyny Whelera.—Chmielna 29, m. 43.—Tamże obiady prywatne. 7227

Potrzebne panny zupełnie zdolne do staników, za dobrem wynagrodzeniem. Erywańska № 9, Józefina. 7259

Potrzebna szwaczka do domu prywatnego. Marszałkowska № 83, m. 3. 7201

Potrzebna jest osoba kompletnie zdolna do strojów. Wiadomość: Żelazna Brama № 3, w fabryce piór. 7192

Potrzebne są panny podręczne i uczennice do kwiatów. Wiadomość: ulica Szeroka Freta № 5, mieszkania 16. 7153

Potrzebna sklepowa do sklepu mącznego, obeznana w tym fachu, któraby mogła sama prowadzić. Kaucja rs. 100. Wiadomość: Chmielna 43. 7347

Potrzebne są panny uzdolnione do gorsetów. Krzywe-Koło № 10, mieszk. 13. 7451

Potrzebne panny do magazynu D. Kurdelskiej, Mazowiecka № 11. 7450

Potrzebna jest panna zdolna do staników. K. Buchner, Senatorska 30. 7494

Potrzebne panny do krawieczczyzny. Ulica Mokotowska № 55, mieszkania 10, stróż wskaże. 7497

Potrzebny chłopiec do sklepu rękawiczniczego, Marszałkowska 145. 7503

Potrzebne zaraz zdolne staniczarki, spódniczarki, uczennice. Pracownia sióstr Badior, Leszno 25, m. 2. 7505

Potrzebna panna do krawieczczyzny i bielizny. Aleja Jerozolimska № 29. 7511

Potrzebne są panny do staników i spódnic. Twarda № 7, m. 1. 7584

Potrzebna porządna niańka do rocznego dziecka. Marjańska 8, mieszk. 5. 7586

Potrzebna zaraz młodsza z rekomendacjami, umiejąca dobrze prać i prasować. Marszałkowska 152, mieszk. 6, przychodzić od godz. 11 do 2-ej. 7577

Potrzebna panna do szycia rękawiczek na maszynie. Królewska 11, m. 35. 7583

Potrzebny jest uczeń do składu broni, w wieku od lat 16, któryby skończył przynajmniej 4 klasy. Wymagana jest gruntowna znajomość języka russkiego. Skład broni, Długa 19. 7573

Potrzebna panienka, russka, do dwojga dzieci za życie i mieszkanie. Nowowielka 13—14. 7570

Potrzebna panna udoskonalona w krawieczczyźnie do domu prywatnego. Nowowielka 13—14. 7569

Przyjmuję uczennice do prasowania bezpłatnie. Ul. Nowowiniarska № 12. 7567

Potrzebny jest służący do posług domowych, dobrej konduity, a w razie żądania mogący wyjechać za granicę; umiejący cokolwiek po niemiecku ma pierwszeństwo. Zgłosić się na Złotą № 41, mieszkania № 3, od 12 do 1-ej. 7558

Potrzebne są panny do sukien. Karmelicka № 17, mieszk. 20. 7566

Panny uzdolnione do okryć i staników potrzebne. Miodowa 10, Schmidt. 7556

Potrzebna bona niemka do czworga małych dzieci, mogąca być także pomocną w języku niemieckim uczennicy klasy drugiej. Zamek królewski, Laszczenko. 7553

Potrzebna sklepowa z dobrą figurą do magazynu Wiedeńskiego, zaraz. Marszałkowska róg Zgody № 122. 7552

Praktykant od lat 16, posiadający świadectwo czteroklasowe i ładny charakter pisma, potrzebny do składu broni i zajęć kantorowych za wynagrodzeniem. Ulica Królewska 25. 7539

Potrzebne podręczne do krawieczczyzny.—Chmielna № 30, mieszk 9. 7536

Potrzebni są uczniowie do zakładu ślusarskiego. Ulica Nowy-Świat № 23. 7515

Potrzebna maszynistka rękawicznicza i uczennica. Chmielna 7, mieszk. 12. 7510

Potrzebny plenipotent do majątku. Kaucja 2,000 rs. wymagana. Oferty: Kurjer Warszawski „Plenipotent." 7514

Poszukuje się osoby bez rodziny do zajęcia się gospodarstwem mlecznem i kuchnią. Żórawia 28, m. 2. 7512

Potrzebny ogrodnik na wyjazd. Dzika 11, stróż wskaże. 7636

Potrzebna zaraz zdolna podręczna do krawieccyzny i uczennica. Wspólna 15, mieszkania 1. 7635

Potrzebne panny i uczennice do szycia okryć dziecinnych i zdolne panny do okryć damskich. Stanisław Przezdziecki, Kotzebue 2. 7632

Potrzeba 5 zdolnych staniczarek i do nauki. Żórawia 12, m. 11. 7633

Potrzebna zdatna podręczna do pracowni sukien. Bracka 4, szwajcar wskaże. 7623

Potrzebne podręczne i do nauki, zaraz.— Ciasna 5, m. 2. 7625

Potrzebne są panny uzdolnione do krawieccyzny. Chmielna № 19, m. 18. 7631

Potrzebne dziewczynki do nauki za wynagrodzeniem. Elektoralna № 23, mieszkania 32. 7622

Potrzebne panny zdolne podręczne i do nauki do pracowni sukien. Krucza 13, mieszkania 18. 7615

Panny uzdolnione do staników, spódnic i okryć potrzebne zaraz do magazynu W. Kwiatkowski, Niecała 1. 7914

Potrzebny jest uczeń do cukierni. Wiadomość: Nowy-Świat № 4, w cukierni. 7609

Panna do eleganckiego wykończania staników potrzebna. Królewska 39, stróż wskaże. 7605

Potrzebne są zaraz zdolne staniczarki oraz zdolne podręczne za dobrem wynagrodzeniem. Karmelicka 26, m. 1. 7604

Potrzebna staniczarka za dobrem wynagrodzeniem. Freta 7, mieszk. 9. 7603

Potrzebna maszynistka do koszul mężkich. Świętojańska № 27, mieszkania № 8. 7600

Panny podręczne i uczennice do bielizny potrzebne zaraz. Mostowa 18, mieszkania 25. 781r

Potrzebne panienki do robót włóczkowych. Tamka 37, m. 4. 774r

Roszkowski D. poda swój adres do Kurjera pod D. Y. 7572

Ucznia potrzebuje handel win, Marszałkowska 86; z prowincji obeznanym pierwszeństwo. 778r

Uczeń potrzebny do magazynu optycznego J. Miller, Nowy-Świat 7. 7444

Zdolne podręczne potrzebne zaraz. Niecała № 7, m. 22. 7476

Zaraz potrzebna panna uzdolniona do krawieccyzny. Elektoralna 17, m. 14. 7496

Zaraz potrzebne są panny zdolne do staników i spódnic oraz uczennice. Karmelicka 12, m. 4. 7650

Zdolne panny do ozdobnych pudelek potrzebne są zaraz. Jasna № 1, m. 8. 7585

10 panien zdatnych do staników oraz podręczne potrzebne zaraz. Orla 5, mieszkania 4. 7616

Kupno i sprzedaż.

Adres. Z powodu zmiany posady sprzedam tanio meble, garnitur czarny pluszem kryty, szafę, komodę, otomanę, kredens, krzesła, umywalnię z marmurem, łóżka. Krucza 10, rządca domu. 3994

A. Szydłowieckiej fabryki powozy, bryczki. Jerozolimska 41. Cenniki ilustrowane wysyłamy. 6517

A. Chmielna 15. Masło z Trembek, śmietana, jaja, zające, bażanty, tuczone indyki, kaczki, buljon, kiełbasy litewskie. 7479

A) Za bezcen 4 otomany piękne, urzędowej roboty. Eldorado, Długa 25, tapicer. 7626

Antyk obrazek na drzewie, szkoły holenderskiej 1672, oceniony przez muzeum 150 florenów, odstąpię za 80. Marszałkowska 117, cukiernia Pągowskiego. 7601

Bilard do sprzedania duży z piramidką. Rymarska № 16, cukiernia. 7597

Bardzo tanio garnitur mebli bordo do sprzedania. Chmielna 40—22. 7464

Bardzo tanio jest do sprzedania całe urządzenie sklepu kupieckiego. Ulica Freta № 50, m. 4. 7273

Bardzo tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwemi kolorowemi kamieniami, para ślubnych obrączek złotych od rs. 8 i t. d. Kupuję złoto, srebro, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio, sumiennie.—Oraczewski jubiler, Nowy-Świat № 36 5634

Dwie maszyny Singera zupełnie nieużywane, bardzo tanio. Śliska № 6, stróż wskaże. 7024

Do odstąpienia tanio do rozbiórki weranda, przydatna dla fotografa lub malarza.— Widok 22, u stróża. 7225

Do sprzedania 2 łóżka orzechowe i komoda. Wiadomość: Nowosenatorska 2, mieszkania 14. 7466

Dwie klacze gniade, rasowe, 5-letnie, do sprzedania. Wiadomość: Grzybowska 40. Potrzebny także pisarz na wieś, kawaler, w średnim wieku. 7502

Do sprzedania żyrandol gazowy oksydowany o 5-iu kloszach za połowę ceny, krzeseł 12 dębowych. Chmielna 31, m. 6. 7540

Do sprzedania garnitur mebli, lustro okrągłe, duże zegary, regulator, stolik do kart składany, wszystko za rs. 80. Ulica Nowolipie № 2, zapytać się stróża. 7531

Elegancki brek, prawie nowy, na 6 osób, lando czteroosobowe i kareta trzyosobowa renomowanej fabryki, b. mało używane, do sprzedania. Erywańska 9, stróż wskaże. 775r

Faeton do sprzedania wygodny i lekki. Leszno № 70. 7272

Faetony nowe, nadzwyczaj eleganckie, wolanciki, bryczki specjalnie do wsi zbudowane sprzedaję. Leszno 52. 7093

Fortepian wynajmuję godzinami, miesięcznie rs. 3. Strojenia, reparacje. Jerozolimska 84—12. 7258

Fortepiany, pianina mało używane tanio sprzedaję. Bielańska 5, Granke. 7627

Faeton lekki do sprzedania tanio. Orla № 9, u Geyera. 7618

Fotele mechaniczne dla chorych w zakładzie tapicerskim, Niecała 2. 7545

Fortepian Kerntopfa rs. 280 sprzedam.— Długa 19, m. 16. 5554

Garnitur mebli miękkich 40 rubli, lustro.— Hoża 21, mieszk. 2. 7140

Jest do sprzedania sześć warsztatów stolarskich z narzędziami w cejchramach. Cena rs. 120. Adres. ul. Zielna № 17, mieszkania № 12. 7147

Jest do sprzedania wolancik 3 miesiące używany. Wiadomość: Erywańska 7, fabryka powozów Szulca. 6693

Karetę fabryki Hessego sprzedam tanio z braku miejsca. Chmielna 7. 7509

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem. Ceny najprzystępniejsze. Marszałkowska 125, Sikorski. 6948

Kabała mitologiczna z objaśnieniem i z rzucanką zniżona na 15 kop., prowincja 20 kop., w księgarni W. Steinberga, Marszałkowska 141, w Warszawie. 7014

Kapelusze słomkowe krajowe hurtownie tanio do sprzedania. Zielna 23, m. 7, zrana od 10 do 12-ej. 7182

Lando do sprzedania w dobrym stanie.— Marszałkowska № 111, stróż wskaże. 6807

Lando, wolant na gumach do powożenia, dwie pary szorów eleganckich sprzedam.— Włodzimierska 23. 7066

Lando pozostawiono do sprzedania w bardzo dobrym stanie, tanio. Trębacka 11, w Nowym Tattersalu. 7506

Łóżko machoniowe z materacem sprężynowym tanio do sprzedania. Marszałkowska 118. Wiadomość u bronzownika Mackiewicza. 7546

Łóżka, szafki, umywalnie orzechowe eleganckie. Ceny niskie. Stolarz, ulica Leszno 44. 6293

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 7125

Meble, t. j. kanapa i cztery fotele używane, utrechtem bordeaux kryte, są do sprzedania w składzie firanek E. Mireckiej, Krucza 23. 768r

Meble różne, wielki wybór, z powodu zwinięcia interesu niepraktykowanie tanio.— Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 7043

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 7016

Mebli garnitury gabinetowe od 35 rubli, otomana 22, szeslong 15, garnitur czarny, obstalunki, przeróbki tanio. Marszałkowska 77, Wodzyński. 7218

Maszyna rękawicznicza nowego systemu do sprzedania. Boczna róg Źródłowej № 1, m. 4 (Marjensztadt), od 3 do 6-ej. 7549

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 7548

Otomanę, kanapkę utrechtową sprzedam bardzo tanio. Bracka 19, m. 8 7639

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12 do 100. Dzika 20, mieszkania 34, skład maszyn Tagszejn. 5049

Okrycie czarne (Thermidore) zagraniczne, ani razu nie noszone, z powodu że zaszczupłe do sprzedania niżej kosztu. Tamże rotunda na lisach, używana, lecz zupełnie nie zniszczona oraz regenmantel granatowy. Zielna 15, mieszkania 3. 7613

Otomana, szeslong, stolik bardzo tanio.— Elektoralna № 8, m. 18. 7602

Ogier i wałach 4-letnie, maści karej, powożowe, doskonale dobrane, nadeszły ze wsi do sprzedania. Wiadomość: Jerozolimska 80, stangret Jakób. 7256

Ocet winny najlepszy A. Stalińskiego. Fabryka Hoża 46.—Skład Hoża 8. 622r

Poszukuje się fortepianu w cenie około 250 rs. na spłaty miesięczne, gwarancja pewna, lub też pianina albo fortepianu do wynajęcia. Oferty w Kurjerze Warszawskim „Fortepian G. K. A." 7215

Pianino krzyżowe w dobrym stanie sprzedaję. Nowolipie 9, mieszk. 3. 7301

Para klaczy rasowych na matki za 250 rs., klacz wierzchowa anglo arabska do sprzedania. Włodzimierska 23. 7065

Pianino zagraniczne, prawie nowe, sprzedaje lombard, Długa № 25. 7628

Poszukuję maszyny Singera prawie nowej. Oferty w Kurjerze Warsz. pod „Maszyna." 7608

Potrzebne są platery, koronki i szale. Magazyn starożytności, Plac Bankowy, dom W-go Janasza. 7285

Rowery najnowszych systemów oraz wszelkie przybory i części składowe, poleca zakład mechaniczny specjalny J. Pietruszewskiego, Leszno 36, gdzie także przyjmuje wszelkie reparacje. 6916

Sprzedaję tanio szafy, łóżka, szafki do bielizny, szafki nocne. Ulica Śliska № 53, mieszk. 1. 6950

Stolik rzeźbiony renaisance do sprzedania. Królewska 7, m. 1. 7013

Suknie cztery b. ładne, prawie nowe, do sprzedania. Zielna 23, m. 7, zrana od 10-ej do 12-ej. 7181

Sukieneczki dziecinne bardzo tanio. Ulica Podwale № 6, m. 4. 6597

Sprzedam kotkę angorską czarną. Zielna 19, m. 2. 7574

Szafa, szafka, stół, komoda i otomana do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 73, stróż. 7554

Sprzedam ładny zegarek, bransoletkę, pierścionek, meble niebieskie, portjery. Chmielna 19, m. 2. 7643

Tanio otomana. Żórawia 26, u tapicera. 7606

Tanio do sprzedania: 22 łokcie faille-français lila-rose, palto pluszowe z futrem, żakiet czarny wiosenny, boa z piór, przybrania dżetowe. Nowogrodzka 29, mieszk. 5. 7557

Trzy pieski odchowane do odstąpienia za przystępną cenę, do wyboru. Nowy-Świat 55, m. 11. 7521

Umeblowanie salonu całkowite lub częściowo do sprzedania. Elektoralna № 1, mieszkania № 10. 7526

Wyprzedaje się wasągi bryczek i wolantów różnego fasonu po cenie niżej kosztu. Erywańska № 7, u stelmacha. 7253

Walce do buldegonów, w dobrym stanie, kupię. Oferty w Kurjerze Warsz. pod wyrazem „Buldegony." 72[illegible]5

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble ze stołowego pokoju i salonu oraz inne przedmioty. Obejrzeć można w mieszkaniu na Wspólnej № 37, m. 3, od godz. 1-ej do godz. 4-ej po południu. 7179

2 szafy dębowe duże do sukien. Leszno 18, u stolarza. 7099

300 klocy topolowych do sprzedania o 5 mil szosą od Warszawy. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 25, m. 5. 6321

1,500 marek różnych i album sprzedaje księgarnia Englerta, ulica Ordynacka 14. 7645

Interesa handl. i majątk.

A) Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. Sprzedaje, wydzierżawia majątki ziemskie, wille, koloaje. 776r

Apteka sielska w osadzie Ossyaków (gub. kaliska, pow. wieluński), istniejąca lat siedem, jest do sprzedania natychmiast. Bliższe szczegóły u miejscowego aptekarza. 779r

Apteka sielska do sprzedania lub wydzierżawienia na warunkach b. przystępnych.— Bliższa wiadomość w osadzie Błędów p. Mogielnicę gub. warsz., u właścicielki Kowalskiej. 5782

Apteka centralna w osadzie za rs. 5,000 do sprzedania, doktór w miejscu. Bliższa wiadomość: Chłodna № 32, m. 39, u W-go Nowackiego, od godziny 4 do 6-ej po poł. 7508

Bez pośrednictwa sprzedaż majątku w dobrej ziemi, z ładnym dworkiem i ogrodem, 5 mil od Warszawy, 20 włók, w tem młyn przynoszący rs. 500 rocznie. Warunki przystępne. Widok 15, mieszk. 8, 3—5-ej po południu. 7541

Bardzo korzystny, koncesjonowany interes przemysłowo-handlowy, istniejący lat 12, można nabyć zaraz za 5,000 rubli. Oferty pod adresem „Beka" przyjmuje Kurjer. 7607

Ciechocinek. Wille do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Marszałkowska 139—13, od 5—7-ej. 6963

Do sprzedania sklep spożywczo-kolonjalny z dystrybucją i piwo, w dobrym punkcie. Piwo zapłaci komorne. Wiadomość: Mokotowska № 52, m. 7, od godz. 4-ej. 7204

Do sprzedania hotel w Krakowie, przy pryncypalnej ulicy, kompletnie urządzony. Kapitał wymagalny 31,000 rs. Wiadomość: Florjanska № 32, m. 3, lub w Warszawie: Nowogrodzka № 19, m. 13. 6767

Dom w ruchliwej, fabrycznej części miasta, z placem frontowym do budowy, przynoszący obecnie przeszło 13% od kapitału włożonego, do sprzedania za 43,000 rubli. Dochód roczny rs. 5,000, pozostałe Towarzystwo amortyzuje się po 14 latach, do kupna potrzeba około 16,000 rubli. Reflektanci raczą składać adresy: ulica Marszałkowska № 136, w handlu win pod firmą „Kaukaz." 6631

Dom skanalizowany w okolicy Marszałkowskiej korzystnie do sprzedania za 50,000.— Oferty: Kurjer „Skanalizowany." 7652

Do sprzedania handel win i towarów kolonjalnych, punkt handlowy, warunki dogodne. Widok 14, mieszk. 6, od $3^1/_2$ do $5^1/_2$ po południu. 7535

Dla fabrykanta. Zabudowania murowane i drewniane z placem (4,575 łok. kw.) na Nowej Pradze, Średnia 3, są do sprzedania za 10,000 rubli lub oddania w długoletnią dzierżawę. Widok 14, mieszk. 6, od $3^1/_2$ do $5^1/_2$ po południu. 7534

Do sprzedania skład apteczny, firma stara, renomowana, bardzo korzystny interes.— Przy kupnie wymagalne tylko rs. 3,000. Adres w kantorze Kurjera. 7648

Folwark włók sześć ziemi urodzajnej (pozostałej po rozparcelowaniu majątku), w kulturze, w tem łąki m. 30, siana bywa do stu wozów, chmielnik na pięciu morgach, zabudowania murowane, dom murowany osiem pokojów, ogród owocowy i dziki, rzeczka przepływa, 25 wiorst od kolei po szosie. Cena 12,000 rs., Tow. Kred. Ziem. 3,000 rs.— Wiadomość: Zielna № 11, m. 21. 7173

Garkuchnia w targu do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 28, w mydlarni. 7266

Kawiarnia do odstąpienia z powodu wyjazdu, tanio. Wspólna № 1. 7193

Kawiarnia mała, dobrze prosperująca, dająca utrzymanie, z powodu konieczności wyjazdu do sprzedania na b. dogodnych warunkach. Wiadomość: kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 7121

Korzystne. Sprzedam majątki od 5 do 250 włók oraz domy, odstąpię donacje, kapitały na domy, sumy do odstąpienia. Marszałkowska 136, m. 15, u pełnomocnika, od 8—10 i 5—7-ej po południu 7524

Magle do sprzedania. Ul. Żelazna № 78. 7148

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu.— Leszno № 18. 7220

Magle do sprzedania tanio, w dobrym punkcie. Ulica Pańska 50. 6990

Magle angielskie tanio do sprzedania. Ul. Chłodna № 6. 5646

Magle do sprzedania zaraz. Ogrodowa 26. Wiadomość u stróża. 773r

Magle sprzedaję. Hoża № 52. 7555

Plac do sprzedania 2,755 łokci po 75 kop.— Długa 10, m. 39. 7245

Potrzeba rs. 6,500—5,000 na 10% na 1-szy numer domu na Pradze. Wiadomość w kancelarji rejenta Aleksandrowicza. 7317

Przedsiębiorstwo handlowe. Celem dostarczania klasie roboczej i mieszkańcom miasta Łodzi tanich produktów, jak również wszelkich towarów i win, we wszystkich główniejszych punktach otwiera tanie sklepy, przeto proponuję hurtownikom, utrzymującym produkty spożywcze i towary pierwszych potrzeb, którzy zechcą dostarczać po cenie jaknajtańszej, nadsyłać swoje cenniki do głównego kantoru w Łodzi, ulica Krótka № 14, gdzie mogą być przyjmowane wszelkie towary w komis. Tamże są potrzebne osoby zdatne do zarządu sklepami i osoby znające interesa prawne, z gwarancją. Wiadomość dla ostatnich: Warszawa, ulica Freta № 4, na 1-em piętrze, mieszkania № 4. 6573

Posiadający gotowizną rs. 2,500 do 3,000 może mieć zaraz z gwarancją kapitału, z udziałem w zyskach, z możnością wycofania się z zyskami w ciągu lat 2-ch, zajęcie przy eksploatacji torfu w okolicy bezleśnej, gdzie torf jako opał jest rozpowszechniony. Wiadomość: Marszałkowska 131, mieszkania 8, od 10-ej zrana do 2-ej. 747r

Pralnia bielizny do sprzedania. Ul. Trębacka № 3, m. 8. 7595

Potrzebna pożyczka 1,000 rubli zaraz na hypotekę lub weksel. Solna 17, mieszkania 18. 7530

Potrzebna dobra krawcowa jako wspólniczka do magazynu. Kapitał nie wymagalny. Marszałkowska 98, Elżbieta. 7513

Potrzeba jest rs. 16,000 na 1-szy numer hypoteki ziemskiej. Wartość majątku 12,000. Towarzystwa rs. 35,000. Po tej sumie umieszczona będzie suma 16,000. Wiadomość: Włodzimierska 19, m. 10. 7644

Rs. 5,000 potrzeba zaraz na 7%. Suma ta zamyka mniej jak Towarzystwo na domu.— Oferty proszę składać do Kurjera Warsz. pod „5,000." 7620

Rs. 12,500 potrzeba na pierwszy numer hypoteki domu w Warszawie, 6%. Pośrednictwo wyłączone. Oferty w Kurjerze Warsz. pod „12,500." 7611

Sklep mączny z wyrobioną klijentelą do sprzedania. Ul. Marszałkowska 95. 6774

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu, bardzo korzystny. Leszno № 1. 7255

Skład węgli dobrze procentujący z przyczyny zmiany interesu do odstąpienia za cenę bardzo przystępną. Wiadomość: Nowa Praga, ulica Średnia № 22, w sklepie spożywczym. 5368

Sklep przy ulicy Niecałej № 2, wraz z pokojem i kuchnią, do wynajęcia od kwartału lub zaraz. Stróż wskaże. 7475

Sklep kolonjalno spożywczy z obrotem rocznym około 18,000 rubli, sprzedaję. Wiadomość na miejscu, ulica Twarda № 57, w domu gdzie się mieści kancelarja cyrkułu VI-go. 7617

Sklep na handel kolonjalny bez konkurencji do wynajęcia z mieszkaniem. Pańska № 19, u właściciela, do 11 r. i 4—6-ej. 7544

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Podwale № 8. 6350

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu zmiany interesu. Grzybowska № 72. 7217

Sklep mydlarski do sprzedania, od kilkunastu lat egzystujący. Wiadomość w cukierni, ul. Marszałkowska № 104. 7268

Sklepik spożywczo-wiktuałowy do sprzedania. Ulica Widok № 4. 6984

Tylko z powodu choroby sprzedaje się sklep z bielizną, krawatami i galanterją. Marszałkowska № 139, „Stella." 6130

Willa w Nałęczowie, kompletnie umeblowana, z ogrodem czteromorgowym, do sprzedania lub zamiany na dom albo sumę hypoteczną. Wiadomość: ulica Żórawia № 45, mieszkania № 21, rano do 9-ej i od 3 do 5-ej po południu. 6991

Wspólnik czynny z kapitałem od 6,000 do 10,000 rs. do korzystnego interesu fabrycznego pod Warszawą potrzebny dla umniejszenia zajęcia. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 25, m. 5. 6322

Wspólniczki potrzeba do pracowni sukien, bez kapitału. Warunki korzystne. Magazyn form papierowych paryskich, ulica Niecała 8. 7563

W Kielcach dom piętrowy z oficyną i ogrodem do sprzedania, czystego dochodu 1,600 rubli rocznie. Cena 15,000 rubli, cała suma nie wymagalna. Wiadomość: Pilawa, stacja dr. żel. nadwiślańskiej, u zawiadowcy stacji. 7590

Z powodu wyjazdu zakład fryzjerski tanio do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 97, „Teofil." 7587

Za bezcen sprzedam sklep kolonjalny dobrze procentujący. Wiadomość: Marszałkowska 130, skład herbaty. 766r

Z powodu wyjazdu do sprzedania każdego czasu traktjernia egzystująca lat 8. Piwna № 42. 7519

2,000 rubli ulokuję na hypotece domu. Bracka 19, m. 8. 7640

8,000 do 10,000 rubli potrzebne na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie na 7%. Oferty proszę składać: Grzybowska № 21, m. 1. 7427

8,500 rs. do odstąpienia, zabezpieczone na domu w Skierniewicach. Grzybowska 8, rządca, od 4 do 6-ej. 7178

10,000 rs. potrzebne na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie. Ul. Wspólna 54a, mieszk. 1, I. S. 7516

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 6258

A. Sklep obszerny, z 2-ma oknami wystawowemi, Graniczna 1, do odstąpienia w każdym czasie, lub od 1 kwietnia. Wiadomość: Nowogrodzka 27, m. 4. 7135

A) W. Zaborski kantor przewozowy, Krakowskie - Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli, towarów, po cenach najprzystępniejszych. 515r

Dwa lokale po 5 pokojów 1-sze i 3-cie piętro od frontu, z wszelkiemi wygodami; 3-ie piętro zaraz, 1-sze od 1-go kwietnia. Nowy Świat № 54. 6977

Do wynajęcia zaraz lokal, składający się z 4-ch dużych pokoi na parterze, w murowanym domu, używany jako fabryka. Wiadomość u rządcy domu № 30, przy ulicy Gęsiej, albo Graniczna 15, m. 6/7. 5935

Do odnajęcia od 1 kwietnia r. b. 6 dużych pokojów, z kuchnią. na 3-m piętrze, z wszelkiemi wygodami. Dom skanalizowany. Marszałkowska 76, m. 5. 7504

Dwa pokoje umeblowane, do wynajęcia zaraz. Hoża 18, m. 3. 9624

Dla inteligentnej panienki mieszkanie, utrzymanie, fortepian. Szkolna 8—16. 7581

Dom w punkcie przemysłowo-handlowym, przynoszący dochodu 8,500 rs., do sprzedania; tamże do wynajęcia w każdym czasie lokal fabryczny, w którym jeden salon około 500 łokci kwadr., ze światłem z dwóch stron i urządzeniem gazowem. Wiadomość: Karmelicka 29, mieszk. 4. 7022

Kantor komisowy, Nowo-Senatorska 6, pośredniczy w wynajmie mieszkań od 1-go kwietnia i 1-go lipca. 657r

Letnie mieszkania, większe i mniejsze, w ładnej kolonji, blizko Skierniewic. Wiadomość: Solna № 14, m. № 11. 7364

Lokal na szkołę, z 15—20 pokoi, ile można sam w sobie, w dzielnicy od Królewskiej do Pięknej, między Nowym-Światem a Wielką i Leopoldyną—potrzebny od św. Jana. Oferty pod adresem: J. Kühn—Składowa 8. 7647

Lokal składający się z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, przy ulicy Chłodnej 55, od 1 kwietnia do wynajęcia za rs. 260. 76:4

Mieszkanie potrzebne od św. Jana na zakład metalowy, z siłą pary i gazem, oraz na mieszkanie 3 pokoje obszerne, przedpokój i kuchnia. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. dla K. B. 7036

Od 1-go kwietnia r. b. są do wynajęcia dwa pokoje, przedpokój, na 1-m piętrze, od frontu. Marszałkowska № 131. 7394

Poszukuje się o 1 lipca lub wcześniej lokalu, z 4-ch lub 5-ciu pokoi, słonecznych i widnych, w domu skanalizowanym, z dwoma wejściami, w okolicach Nowego-Światu, Wareckiej, Chmielnej, Brackiej, Mazowieckiej, Włodzimierskiej, Królewskiej. Oferty: Magnuski, Długa 18. 6899

Poszukuję zaraz pokoju z kuchnią. Oferty przyjmuje Kurjer warszawski pod wyrazem „pilno". 6940

Pokój dla kobiety, przy rodzinie, od 15 marca, z meblami lub bez, może być z całodziennem utrzymaniem. Hortensja 5, m. 8. 7196

Pokój duży na dole, z wejściem od ulicy, do wynajęcia od 8-go kwietnia. Sosnowa № 12, u stróża. 6967

Potrzebne są od 1 kwietnia dwa pokoje, z przedpokojem, przyzwoicie umeblowane, z oddzielnem wejściem, z usługą i opałem, a także z obiadami dla pojedyńczego mężczyzny, w środku miasta. Oferty w kantorze Kurjera dla W. T. 7629

Poszukuje się w środku miasta od 1 lipca lub też wcześniej 5-u pokoi, z przedpokojem i wszelkiemi wygodami, t. j.: z wanną, dużą kuchnią i pokojem dla służących. Oferty składać proszę do kantoru Kurjera Warsz. pod literami W. S. 772r

Potrzebny tani pokoik, na 1-m piętrze, słoneczny, przy zacnej osobie. Oferty w Kurjerze pod „Z. Pokoik." 7564

Potrzebny sklep, zaraz, między Trębacką i Warecką, może być z urządzeniem. Oferty Kurjer pod „Warecka." 7619

Pokoik z osobnem wejściem, tanio do wynajęcia. Złota 63—17. 7593

Pomieszczenie dla kobiety, może być całodzienne utrzymanie. Aleje Jerozolimskie 80, mieszkania 15. 7589

Poszukuje się pokoju kompletnie umeblowanego, z oddzielnem wejściem. Oferty Kurjer M. S. 24. 7401

Poszukuje się w środku miasta pokoju umeblowanego, przy niemieckiej familji dla kawalera, z usługą, może nawet być z całodziennem utrzymaniem. Oferty przyjmuje Kurjer sub „S." 7260

Różne sklepy do wynajęcia od 1 kwietnia. Ul. Miła № 15. 7518

Sklep o jednem oknie wystawowem; 4 pokoje, kuchnia, 2 piwnice do wynajęcia od 1 kwietnia r. b., przy ulicy Nowy-Świat 36, wiadomość u właściciela domu. 7612

Stajnia na 2 konie, z izbą i wozownią, do najęcia w każdym czasie. Nowy-Świat 49, wiadomość u rządcy. 7188

Sklep od 1 lipca, obok kolumny Zygmunta. Podwale 4. 6716

Sklep o 4-ch otworach, z mieszkaniem, do wynajęcia od 1 kwietnia. Chmielna 13. 5884

Warsztat z pokojem i kuchnią i Pokoje 2 z alkową i kuchnią, od kwietnia najmuję, Chłodna 19. 777r

Zaraz lub od 1 kwietnia sklep do wynajęcia z większem lub mniejszem mieszkaniem, (4 wejścia), w korzystnym punkcie, dla krawca, kapelusznika lub cukiernika pod № 67 przy Marszałkowskiej. 771r

1 kwietnia 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, wygody. Sienna 23. 7287

3 pokoje z kuchnią z balkonem, wszystkie wygody, na 1-m piętrze, do wynajęcia od 1 kwietnia, róg Marszałkowskiej, Wilcza 37, wiadomość u właścicielki. 7197

3, 4, 5 pokoi z kuchnią i z wygodami, do wynajęcia od kwietnia. Ul. Grzybowska № 32. 7638

Doniesienia rozmaite.

A. Krzyżanowski, Nowy-Świat 47. Specjalny zakład dekoracyjny i tapicerski poleca: markizy, werendy, rolety, z najnowszych materjałów, po cenach umiarkowanych. „Wielki wybór mebli fantazyjnych." 7262

A) „Exssicator" za skuteczność 5 medali, 2 dyplomy, herb—broszurka bezpłatnie. Ritter, Marszałkowska 117. 5615

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Leszno 22. 5509

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela porady w krytycznych okolicznościach, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, mieszkania 17. 7621

Akuszerka b. przełożona instytutu położniczego, przy warszawskim uniwersytecie, przyjmuje na słabość lub kurację bez meldowania. Radzi w zakresie swej specjalności, słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Chmielna 19, mieszkania 2, pierwsze piętro, 7642

Akuszerka A. M. przyjmuje na słabość, z umieszczeniem dziecka na dogodnych warunkach. Radzi w zakresie swojej specjalności. Elektoralna № 20, m. 27, 1-sze podwórze. 7377

Biedny uczeń idąc Złoią na Wielką zgubił zegarek, prosi o oddanie. Wielka 31, mieszkania 14. 7574

„Charlotte," Widok 22. Według najnowszych modeli paryzkich wykonywa wszelkie ubiory damskie elegancko, predko i tanio. 7560

Clementine-Stephanie, pracownia sukien i okryć, Leszno 49. . Pracując w pierwszorzędnych magazynach za granicą, mogę zadowolić najwybredniejsze gusta, krój francuzko-angielski. 6007

Daleszyńska. Magazyn mód. Marszałkowska 129. Fason sukni 15—18 rs. 394

Ekwipaże wykwintne wynajmuje najtaniej „Luksus". Ul. Włodzimierska № 6, telefonu 89. 7064

Fortepianów, pianin strojenie, reparacje wszelką przyjmuje korektor Rydlewski, Tamka 33. 7303

Fabryka parasoli, parasolek, poleca takowe po przystępnych cenach, przyjmuje pokrycia, reparacje. Królewska 23, wprost Saskiego ogrodu. 7294

„Gazeta Radomska" wychodzi w Radomiu. Prenumerata pocztą rocznie rs. 5., półrocznie rs. 2.50 Prenumeratę w Warszawie przyjmują: wszystkie księgarnie i biura ogłoszeń. 7527

G) Ogłoszenia do „Gazety Radomskiej" przyjmują w Warszawie wszystkie biura ogłoszeń. Cena ogłoszenia zwyczajnego kop. 8 za wiersz lub jego miejsce. 7528

Kuchmistrz przyjmuje rozmaite obstalunki w zakres sztuki kulinarnej wchodzące. Chmielna 47, m. 10. 7522

Lecznica chorób zębów i jamy ustnej, Marszałkowska 109, przyjmują doktorowie i dentyści od godz. 10-ej do 6-ej Ciężko chorzy mogą się umieścić w lecznicy. 6728

Maurycy Neumark, dentysta, Bielańska № 6, parter. Specjalność: zęby sztuczne. P. S. Należność za zęby może na żądanie być spłaconą częściowo. 7271

Mopsik z ząbkami na wierzchu, (wabi się Dżek) zginął w niedzielę na ulicy Kruczej. Uprasza się o odprowadzenie za nagrodą, na Hożą 3, m. 4. 7352

Massażystka W. J. przyjmuje zamówienia na massż. Świętojańska 15, m. 9. 6727

Mamka potrzebna z dobrym pokarmem. Ulica Marszalkowska № 129, mieszkania № 10. 7001

Masło śmietankowe „Skrzeszewy," znane ze swojego wybornego smaku i trwałości, poleca główny skład tegoż na sprzedaż hurtową i detaliczną, oraz wędliuy litewskie nagrodzone medalami na wystawach: rolniczo-przemysłowej w Warszawie i dwukrotnie w Wilnie, pomidory sterylizowane W-go aptekarza Mutniańskiego, poleca handel towarów kolonjalno-spożywczych firma „Feliks," Sienna № 3, niedaleko Marszałkowskiej. 7183

Mamki są do umieszczenia w biurze rekomendacji. Orla № 10. 7637

Nr 1) Krakowskie-Przedmieście. „Jersey-Bazar", C. Leski, poleca nowości:

Nr 1) Bluzki eleganckie wieczorowe, od rs. 6 począwszy.

Nr 1 Bluzki, staniki flanelowe, trykotowe praktyczne, piękne nowe.

Nr 1) Smockingi i żakieciki trykotowe, oraz wielki wybór kamizelek.

Nr 1) Woalek, balayesów, fryz wielki wywybór, nowe desenie.

Nr 1) Karbowanie, plisowanie, wycinanie ząbków w falbanach. C. Leski. 7056

Najlepszy krój koszul, ceny niskie, w pracowni bielizny. Zgoda 3, mieszk. 15. 736r

Niżej kosztu wysortowane wyroby pończosznicze, staniki trykotowe. Marszałkowska 129, oficyna. 7561

Obręcze gumowe angielskie dęte, oraz pneumatyczne Dunlopa, pedały, kit, płętę do reparacji welocypedów poleca fabryka wyrobów gumowych Wodniakowskiego, Marszałkowska 148. Reparacja welocypedów i wyżymaczek. 7458

Obiady prywatne. Wspólna 24, wiadomość u stróża. 7598

Osoba, która pracowała w pierwszorzędnych Magazynach, wyucza bardzo prędko strojów za rs. 5. Kapelusze ubiera od 30 kop. Długa 3, m. 13. 7058

Oczekiwane flaszeczki na stoliki wielkanocne dla pp. cukierników nadeszły do składu szkła Aleksego Baytel, Podwale № 7. 7298

Pracownia A. Rzędzickiej, Krucza 32. Suknie od rs. 2-ch. 7517

Przyjmuję suknie i okrycia, wykończam w 24 godzin, podług najświeższych żurnali; tamże wyprzedaż sukienek dziecinnych. Szpitalna 4—7. 7630

Piesek mały, czarny, wabi się Oczko, z żabocikiem białym i brązowemi odmianami na piersiach, w ogonie czarnym mięszany włos biały, zginął w niedzielę wieczorem. Odprowadzić: Zgoda 6, m. 1, za nagrodą rs. 5. 7122

Stanisław Wierzbowski, adwokat przysięgły, otworzył kancelarję w Bendzinie, przyjmuje sprawy cywilne i kryminalne do wszystkich sądów. 7115

Ubiory męzkie cywilne, wojskowe, studenckie, uczniowskie i cyklistowskie. Obstalunki wykonywają się spiesznie. Ceny nizkie. Krakowskie-Przedmieście № 16, na wprost kościoła Świętego Krzyża. T. Skulski. 6761

Uczę kroju francuzkiego, dopasowywania i szycia—sumiennie i zrozumiale. Złota 16, mieszkania 20. 7495

W niedzielę, dnia 5 marca wyszedł z domu przy ulicy Freta № 24, chłopczyk głuchoniemy, rudawy, lat 12, imieniem Feliks, ubrany w szary paltocik i takąż czapkę. Nieszczęśliwi rodzice proszą o danie znać lub odprowadzenie pod adres podany. — Domanowscy. 767r

W specjalnych szkołach kroju A. Gałeckiej, do nabycia modele spódnic z bibułki, najmodniejsze rotundy, parapluie i wszystkich innych ubiorów damskich. Marszałkewska № 94. 5712

Z. Beaurain Kosmowska, z dyplomem lekarza dentysty genowskiej szkoły dentystycznej, przyjmuje od 10—2 i od 5—6. Nowy-Świat 46. 4613

Złotemi medalami nagrodzony Elementarz Francuzko-Polski dla dzieci (Néela) 45 rysunków, 30 kop. Księgarnia Guranowskiego, Senatorska 32. 4810

Zaginął dowód zastawowy № 51194 warsz. akcyj. towarzystwa pożyczkowego filji 1-ej, Leszno № 2. 7520

***) Winkler**, Kraszewski i S-ka, Cukiernia: Rymarska 16, Magazyn: Marszałkowska 111, polecają na post wyborne i zawsze świeże Herbatniki i Biszkopty angielskie po 30 k. Półksiężyce waniljowe bez konkurencji 30 k. Ciasteczka do wina znakomite 40 kop. Petit-fours marcepanowe f. 50 kop. Obwarzaneczki z makiem i paluszki z solą 30 kop. Cukry wyborowe deserowe f. 50 kop. z pudełkiem. Pralinki najdelikatniejsze 60 kop. z pudełkiem. Karmelki owocowe 25 i 30 kop. Bomby czekoladowe Russel i Modjeska sztuka 5 kop. Torciki pralinowe zwane Noemi 40 kop. Suche kijowskie owoce 80 kop. oraz przyjmuje obstalunki na torty, tace ciast, lody i kremy, po cenach najniższych. 7646

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c) owy 9). Дозволено Цензурою Варшава 24 Февраля (9 Марта) 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).